



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

SENIORZE, NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!

POZNAJ NAJPOPULARNIEJSZE METODY NACIĄGACZY

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



www.gazetawroclawska.pl

Nr 175 | Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 30.07.2026

78
lat

Gazeta WROCLAWSKA

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Z naszych stron

Nasi strażacy pojadą walczyć z pożarami w Hiszpanii

GFFF Wrocław to wyspecjalizowana grupa strażaków przeznaczona do gaszenia pożarów lasów z ziemi, bez użycia pojazdów
– Str. 5

Z naszych stron

Drogowa rewolucja na północy Wrocławia

Przebudowa czeka ulice: Czajkowskiego, Koszarową, Sołtysowicką i Chrzanowskiego. Pierwsze przetargi na przełomie lipca i sierpnia
– Str. 3

Dwaj mężczyźni trafili do aresztu za pobicie pary Ukraińców. Adwokaci zapowiedzieli złożenie zażaleń na decyzje sądu
– Str. 4

Janusz Gołaszewski, dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu, zaprezentował zawartość odnalezionego kapsuły czasu
– Str. 2



FOT. ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE WROCŁAWIU

ZDROWIE

Uwaga Wrocławianie! Dbajcie o higienę. Żółtaczką bardzo łatwo się zarazić

Monika Fajge

Aż 65 przypadków ostrego wirusowego zapalenia wątroby typu A (WZW A) zdiagnozowali w tym roku wrocławscy lekarze. To ponad 50 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

W przypadku Wrocławia wirus przenosi się głównie przez kontakty seksualne. Eksperti apelują: nie chcesz zachorować na żółtaczkę, uprawiaj bezpieczny seks i przestrzegaj zasad higieny!

Czy to już epidemia?

W całym 2025 roku na żółtaczkę we Wrocławiu zachorowało 29 osób, w 2021 – tylko jedna. Tegoroczne 65 przypadków, biorąc pod uwagę, że mamy dopiero połowę roku, to więc naprawdę sporo.

Czy możemy już mówić o epidemii? – Nie jest aż tak źle. Wzrost zachorowań obserwujemy w całym kraju, Wrocław nie jest wyjątkiem. Jest to związane z dużą migracją wakacyjną. Miasto odwiedza mnóstwo turystów z różnych krajów, zarazić się więc można – wyjaśnia Paweł Wróblewski, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu.

WZW typu A (żółtaczką) jest nazywana „chorobą brudnych rąk”. Wirus zwykle przenosi się drogą pokarmową, przez skażony wirusem pokarm i wodę. We Wrocławiu jest inaczej. „Zarejestrowane na przestrzeni niespełna 6 miesięcy bieżącego roku rozpoznania choroby dotyczą w dużej mierze fekalno-oralnej drogi transmisji zakażenia w wyniku ryzykownych zachowań seksualnych” – informuje w komunikacie wrocławski sanepid.



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

Wrocławski sanepid odnotował epidemiczny wzrost zachorowań na ostre wirusowe zapalenie wątroby typu A

Chorzy trafiają do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Gromkowskiego we Wrocławiu.

– W naszej Izbie Przyjęć każdego dnia przyjmowanych jest średnio od 20 do 30 pacjentów z różnymi rozpoznaniem. Wśród nich znajdują się również osoby z podejrzeniem lub rozpoznaniem wirusowego zapalenia wątroby typu A. Od stycznia 2026 r. na oddziałach chorób zakaźnych szpitala hospitalizowano blisko 50 pacjentów z WZW typu A. Obecnie w ramach jednego z oddziałów zakaźnych hospitalizowany

jest jeden pacjent z tym rozpoznaniem – powiedziała nam dr Janina Kulińska, rzecznik prasowy szpitala przy ul. Koszarowej.

Objawy żółtaczki typu A

Choroba u osób dorosłych, na początku, może dawać objawy grypopodobne. Następnie zaczyna dokuczać układ pokarmowy. Pojawia się: zgaga, nudności, wzdęcia, uczucie wczesnej sytości. Niedługo potem zaobserwować można ciemny mocz i zażółcenie skóry, oczu i błon śluzowych.

Ważne! Osoba chora wydala duże ilości wirusa wraz z kałem nawet przez kilka tygodni, przy czym wydalanie wirusa może zacząć się od 2 do 3 tygodni przed wystąpieniem żółtaczki, a zatem w czasie gdy osoba zakażona wydaje się jeszcze zdrowa. Wirus znajduje się także we krwi oraz ślinie chorego.

„WZW A może szerzyć się w wyniku kontaktów seksualnych (nie tylko analnych), w tym przez bezpośredni kontakt oralno-analny, jak i poprzez kontakt oralny z częściami ciała oraz powierzchniami, na których znajduje się wirus” – czytamy na stronie Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego.

Jak uniknąć zakażenia?

– Po pierwsze, przestrzegajmy zasad higieny, dokładnie myjmy ręce. Reżim sanitarny powinien dotyczyć przygotowania potraw. Te gotowane, grillowane są bezpieczniejsze niż surowe warzywa czy owoce albo np. sushi – radzi Paweł Wróblewski.

Co z pić kranówki?

Nie pijmy wody niewiadomego pochodzenia. Natomiast wrocławska kranówka jest absolutnie bezpieczna, można ją pić bez obaw.

– MPWiK, we współpracy z sanepidem, prowadzi regularny nadzór – zapewnia szef PSSE we Wrocławiu.

Po drugie, unikajmy ryzykownych praktyk seksualnych, uprawiajmy bezpieczny seks.

Lekarze przypominają, że głównym sposobem zapobiegania zakażeniu WZW są szczepienia ochronne. Zaszczepić się można także po narażeniu na kontakt z osobą zakażoną wirusem WZW A, ale nie później niż 2 tygodnie od tego kontaktu.

POLECAMY

JUTRO: Z czego Polacy są dumni, a czego się wstydzą SOBOTA: Nalewki krok po kroku

30.07.2026

Czwartek

Dziś imieniny mają: Julita, Leopold, Maryna, Ludmiła
Telefon alarmowy: 112

Komentarz

**Beata Busz:**

Żywy sztucznej jeszcze długo nie przepuści

Publicystka

Ostatnio usłyszałam: to są jeszcze dziennikarze?! Bo przecież teraz sztuczna inteligencja napisze wszystko. Chociażby taki felieton, który tutaj popełniam, to dla niej pestka. Pewnie tak, nie sprawdzałam. Wciąż jeszcze bowiem samodzielne pisanie komentarzy sprawia mi frajdę. Ale czy na przykład taka AI wysłucha problemu czytelnika, a potem spróbuje go rozwiązać, odpytując wszystkie strony sporu? Jestem pewna, że jeszcze dłuuuugo nie. A zatem pismaki i ich szare komórki, choć rzadko już władają piórem, a raczej klawiaturą i myszką, są jeszcze na tym świecie potrzebni.

A weźmy taką samoobsługową sztuczną inteligencję kasującą nasze zakupy w markecie. Często popada ona w tarapaty i woła: asystent proszony do kasy! I człowiek spieszy jej z odsieczą. Nielekko mają też boty na usługach firm telekomunikacyjnych lub kurierskich. Ostatnio taki jeden natrafił na mnie i... poległ. A było tak: poszłam do paczkomatu nadać i zarazem odebrać paczkę. Nie widząc dobrze bez okularów, zdalnie otworzyłam skrytkę, a jako że wydawała mi się pusta, wcisnęłam tam paczkę do wysyłki. Następnie chciałam odebrać paczkę i... zdębiałam. Bo przeczytałam w aplikacji, że ją właśnie wyjęłam. W pierwszej chwili pomyślałam: kto wziął moją paczkę! Ale zaraz przyszła refleksja: że ta paczka - jak się później okazało niewielkich rozmiarów - jest w skrytce, którą właśnie zatrzasnęłam z paczką do zwrotu. Co robić?! Zadzwoeniłam pod numer podany na urządzeniu. Odebrał wspomniany bot. Nie nadawaliśmy na tych samych falach, przez pięć minut nie mogłam zrozumieć, co takiego odwaliłam. Wreszcie ten sztuczny połączył mnie z żywym konsultantem, który zrozumiał mnie w lot i w kilka chwil pomógł w rozwiązaniu problemu. Ta sztuczna inteligencja musi się jeszcze wiele od ludzi nauczyć.

AUTOPROMOCJA

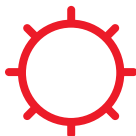
Prenumeruj
 „Gazetę
 Wrocławską”

tel. 71 727 62 37
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetawroclawska.pl

POGODA



dzisiaj
 35°C



jutro
 34°C



Redaktor naczelna
 Maja Majewska
Z-ca redaktor naczelnej
 Mateusz Różański
Wydawcy
 Grzegorz Chmielowski,
 Cyprian Dmowski,
 Janusz Michalczyk

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4
 (wejście A, I p.),
 50-073 Wrocław
 tel. 71 37 48 151,
 71 37 48 100
 redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu
 Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału
 Anna Bijak-Bednarska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

JORDANÓW ŚLĄSKI

Otworzyli kapsułę czasu sprzed 250 lat. Była ukryta w kuli na wieży kościoła

Michał Perzanowski

Remont dachu i wieży bywa okazją do niezwykłego odkrycia. Tak stało się w Glinicy koło Jordanowa Śląskiego w powiecie wrocławskim, gdzie ekipa remontowa znalazła blaszaną tubę w metalowej kuli, wieńczącej wieżę kościoła.

W środku znajdowały się papierowe dokumenty z XVIII, XIX i XX wieku, dotyczące historii parafii, samego kościoła i prowadzonych w nim remontów. Do tego dołączono niemieckie czasopisma, powojenne polskie gazety oraz powojenne monety, które wcześniej były w obiegu.

Dobrze zachowane

Stan zachowania dokumentów jest nadzwyczaj dobry i nie wymaga żadnych zabiegów konserwatorskich” – mówi dr Janusz Gołaszewski, dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Jak dodaje, tuba zawierała także niemieckie i powojenne polskie czasopisma oraz powojenne monety obiegowe.



FOT. ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE WROCŁAWIU

Prawdopodobnie dokumenty zostaną przekazane parafii w Glinicy

O tym, co stanie się z zawartością kapsuły, zdecyduje Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Najbardziej prawdopodobne jest jednak, że dokumenty trafią do parafii w Glinicy, skąd pochodzą.

Dlaczego w wieży?

Tradycja umieszczania kapsuł czasu w kulach na wieżach kościelnych sięga dawnych lat. Zwyczajowo w takiej metalowej kuli, znajdującej się pod chorągiewką lub krzyżem wieńczącym hełm wieży, umieszczano tubę z doku-

mentami i pamiątkami związanymi z budową lub remontem świątyni.

To świątynia jednonawowa, z węższym prezbiterium. Wieżę wieńczy charakterystyczny cebulasty hełm z latarnią. We wnętrzu zachowało się barokowe wyposażenie z drugiej połowy XVIII wieku.

Na Dolnym Śląsku przybywa takich znalezisk. Głównie dlatego, że częściej jest także remontów obiektów sakralnych, które obejmują nie tylko korpusy kościołów, ale i wieże.

WROCŁAW

Park Tołpy czeka rewitalizacja. Są pieniądze na pierwszy etap prac

Michał Perzanowski

To jednak dopiero początek starań mieszkańców, którzy od miesięcy zabiegają także o ratunek dla stawu, znajdującego się w bardzo złym stanie.

Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu poinformował, że park zlokalizowany w rejonie ulic Nowowiejskiej, Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Bolesława Prusa przejdzie remont. W ramach pierwszego

etapu prac powstaną: okrągłe tarasy drewniane; wyremontowane ścieżki wokół stawu z nawierzchni mineralnej; nowe ławki i kosze wzdłuż ścieżek; nowe nasadzenia zieleni.

Jak podaje ZZM, wartość inwestycji szacowana jest na ponad 1 milion złotych. Spółka zapowiada, że jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony przetarg, a prace mają zakończyć się do końca roku, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem.

O ile los samego parku wydaje się już przesądzony, o tyle przyszłość znajdującego się w nim stawu wciąż stoi pod znakiem zapytania.

„Stan wody w stawie jest zły i wymaga podjęcia działań naprawczych. Ekspert wskazał na zaawansowany proces eutrofizacji zbiornika, znaczną ilość osadów dennych oraz konieczność przeprowadzenia kompleksowej rekultywacji” – czytamy w raporcie.

Rada Osiedla podkreśla, że koszt rekultywacji stawu jest szacowany na kilka milionów złotych. Dlatego mieszkańcy oczekują, że inwestycję weźmie na siebie i przeprowadzi ratusz.

WROCŁAW/DOLNY ŚLĄSK

• **Dyżurny reporter czeka na Państwa!**

email: redakcja@gazeta.wroc.pl,
facebook: @GazetaWroclawska

WROCŁAW

W sobotę kierowcy pojadą nowym odcinkiem przebudowanej drogi

Michał Perzanowski

Zmiany na wrocławskim Oporowie. Chodzi o skrzyżowanie ulic Wiejskiej, Mokronoskiej i Awicenny.

Za dwa dni zostanie otwarty nowy, 300-metrowy odcinek jezdni, którym będzie można dojechać w kierunku Mokronoskiej i Autostradowej Obwodnicy Wrocławia. Nowa organizacja ruchu obejmie kierowców jadących zarówno od strony ul. Wiejskiej, jak i ul. Ibn Siny Awicenny. Od 1 sierpnia ruch zostanie skierowany na nowo wybudowany łącznik pomiędzy ulicami Awicenny i Mokronoską.

Przebudowa ma poprawić płynność ruchu na jednym z ważniejszych wjazdów do Wrocławia od strony południowo-zachodniej. Po zakończeniu inwestycji kierowcy

będą mogli korzystać z rozbudowanego układu drogowego.

– Nowy łącznik ma 300 metrów długości i docelowo będzie jednym z elementów poprawiających organizację ruchu na tym skrzyżowaniu. W sobotę zmiana organizacji ruchu obejmie także wloty ul. Cesarzowickiej oraz Jordanowskiej. Dojazd będą mieli wyłącznie mieszkańcy do swoich posesji – zapowiada prezydent Wrocławia Jacek Sutryk.

W ramach prac powstaną jeszcze: trzy pasy ruchu na ul. Mokronoskiej na odcinku 210 metrów od skrzyżowania; trzy pasy ruchu na ul. Wiejskiej na odcinku 143 metrów; trzy pasy ruchu na ul. Ibn Siny Awicenny na odcinku 179 metrów od skrzyżowania. Ponadto został przebudowany wlot ul. Cesarzowickiej oraz odcinek ul. Jordanowskiej o długości 69 metrów.

WROCŁAW

Rewolucja na północy. Zmiany na czterech ulicach

Konrad Bałajewicz

Przebudowa czeka ulice: Czajkowskiego, Koszarową, Sołtysowicką i Chrzanowskiego. Pierwsze przetargi już na przełomie lipca i sierpnia.

Jedną z największych inwestycji będzie przebudowa ulicy Czajkowskiego na Karłowicach. Pod koniec lipca lub na początku sierpnia ma zostać ogłoszony przetarg na przygotowanie dokumentacji projektowej dla przebudowy ponad kilometrowego odcinka między ulicą Sołtysowicką a Akademią Wojsk Lądowych.

To praktycznie budowa ulicy od nowa. W planach jest nowa jezdnia, chodniki po obu stronach, dwukierunkowa droga dla rowerów, odwodnienie, nowe oświetlenie oraz przebudowa podziemnych sieci. Po północnej stronie ulicy pojawi się także szpaler drzew.

Na razie mowa wyłącznie o etapie projektowym. Dopiero po przygotowaniu dokumentacji będzie można ogłosić przetarg na roboty budowlane. Wybrany projektant będzie miał około półtora roku (dokładny termin poznamy po ogłoszeniu przetargu) na opracowanie projektu i uzyskanie wszystkich niezbędnych uzgodnień, w tym z Akademią Wojsk Lądowych.

W tym samym przetargu Wrocławskie Inwestycje będą szukały również projektanta przebudowy kolejnego fragmentu ulicy Koszarowej. Chodzi o około 300-metrowy



FOT. GOOGLE STREET VIEW

Jako pierwsza ma być gotowa ulica Chrzanowskiego

odcinek od ul. Przybyszewskiego do Akademii Wojsk Lądowych.

Tam projekt zakłada budowę chodników, drogi rowerowej po północnej stronie ulicy, nowego oświetlenia, przebudowę infrastruktury podziemnej oraz nasadzenia zieleni. Będzie to kontynuacja modernizacji Koszarowej. W czerwcu zakończyła się przebudowa ponad półkilometrowego fragmentu tej ulicy, między Sołtysowicką a Przybyszewskiego.

Kolejna większa inwestycja dotyczy ulicy Sołtysowickiej na Karłowicach i Sołtysowicach. Trwają prace nad dokumentacją dla przebudowy niemal 1,4-kilometrowego odcinka od ul. Redyckiej do Czajkowskiego. Projekt ma być gotowy w 2027 r.

Po przebudowie mieszkańcy zyskają nową jezdnię, dwukierunkową drogę rowerową, równe chodniki

oraz nowe przystanki autobusowe. Zaplanowano także budowę przejść dla pieszych, przejazdów rowerowych, nowoczesnego oświetlenia i sygnalizacji świetlnej. Tak jak w przypadku Czajkowskiego i Koszarowej, dopiero po zakończeniu projektowania miasto będzie mogło rozpocząć procedurę wyboru wykonawcy robót.

Wrocławskie Inwestycje podkreślają, że przebudowy Czajkowskiego, Koszarowej i Sołtysowickiej nie rozpoczną się w tym samym czasie. Najszybciej mieszkańcy zobaczą natomiast zmiany przy ulicy Chrzanowskiego. Tutaj etap projektowy jest już zakończony, a budowa ma ruszyć w ciągu kilku najbliższych tygodni. Powstanie 650 m nowej ulicy pomiędzy Wincentego Pola i Filomatów. Roboty mają się zakończyć w pierwszym kwartale 2027 r.



FOT. BIURO PRASOWE URZĘDU MIEJSKIEGO

Ruch zostanie skierowany na nowo wybudowany łącznik

AKCJA CHARYTATYWNA

0011541294

DOŁĄCZ DO AKCJI
514 800 858

PARTNER OGÓLNOPOLSKI

PARTNER OGÓLNOPOLSKI

PARTNER OGÓLNOPOLSKI

KŁODZKO

Głodził, bił i przypalał papierosami psa

RM

Policjanci komendy powiatowej w Kłodzku zatrzymali 38-letniego mieszkańca miasta podejrzanego o znęcanie się nad psem.

Mężczyzna znęcał się nad psem - głodził go, szarpał za smycz, kopał, bił po całym ciele, rzucał różnymi przedmiotami w zwierzę oraz zostawiał go na zewnątrz bez wody i odpowiedniego schronienia.

- Ponadto ustalono, że właściciel przypalał go też papierosami - informuje asp. szt. Monika Kaleta.

Kundelek został odebrany właścicielowi przez policję i przewieziony do schroniska dla zwierząt. Tam otrzymał niezbędną opiekę i pomoc medyczną.

- Zgromadzony przez funkcjonariuszy materiał dowodowy pozwolił na przed-

stawienie podejrzanemu zarzutów znęcania się nad zwierzęciem. O jego dalszym losie zdecyduje teraz sąd - mówi asp. szt. Monika Kaleta.

Za przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem sprawcy grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, natomiast jeżeli czyn został popełniony ze szczególnych okrucieństwem - nawet do 5 lat pozbawienia wolności, a sąd może również orzec nawiązkę na cel związany z ochroną zwierząt oraz zakaz posiadania zwierząt

- Każde zgłoszenie dotyczące niewłaściwego traktowania zwierząt jest dokładnie weryfikowane, a sprawcy takich czynów muszą liczyć się ze stanowczą reakcją organów ścigania. Nie przekazanie informacji odpowiednim służbom może uratować zdrowie, a nawet życie zwierzęcia - informują policjanci.

WROCŁAW

Dwaj mężczyźni do aresztu za pobicie pary Ukraińców

M. Majewska, K. Kwiatek

Adam C. ps. „Cycu” i Tomasz M., którzy są podejrzeni o brutalną napad, spędzą najbliższe trzy miesiące w areszcie. Tak wczoraj postanowił wrocławski sąd.

Obaj usłyszeli we wtorek zarzuty pobicia i stosowania przemocy z powodu przynależności narodowej wobec 20-letniej Anastazji i 21-letniego Maksyma z Ukrainy. Do zdarzenia doszło na wrocławskim Zakrzowie.

Wczoraj najpierw sąd wydał decyzję wobec Adama C. Prokurator Beata Łęcka z Prokuratury Rejonowej Psie Pole powiedziała, że sąd kierował się możliwym mataczeniem lub ucieczką podejrzanego. Mężczyzna był już wcześniej karany, co też miało znaczenie dla sądu.



Adam C. ps. „Cycu” prowadzony przez policję na przesłuchanie w prokuraturze

„Cycu” do sądu przyszedł, nie zasłaniając twarzy. Zapytany dlaczego zaatakował tych ludzi, odpowiedział: bo mnie zaatakowali.

Kiedy dziennikarze zapytali czy lubi bić kobiety odpowiedział: nie lubię, ale mnie bili. Dodał, że żałuje i chce prze-

prosić, ale nie sprecyzował kogo.

Mecenas Mateusz Królikiewicz zapowiedział zaskarżenie trzymiesięcznego aresztu. Uważa, że nie ma dowodów, które świadczą o tym, że do bójki doszło z powodów narodowościowych.

Co do Tomasza M., prokurator Beata Łęcka, powiedziała nam, że mężczyzna składał wyjaśnienia. Tłumaczył przed sądem, że motywem jego działania była chęć pomocy koledze. Dodał też, że „żałuje i że to nie powinno mieć miejsca, że zgubiły go emocje, a jego czyn był nieprzemyślany”.

Jego adwokat twierdzi, że są okoliczności, które poprzedziły bójkę. Dodał, że zarówno obrońcy jak i śledczy czekają na zapis monitoringu ze sklepu.

- Z moich informacji wynika, że to, co tam zaszło nie do końca zgadza się z tym, co mówią pokrzywdzeni - tłumaczy mec. Marcin Malinowski.

Adwokat Agata Klimentowska zapowiedziała zaskarżenie decyzji sądu, wskazując, że Tomasz M. nie był dotychczas karany.

0011561096

REKLAMA

0011486419

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp

Pawła Wardęgi

byłego Sekretarza Powiatu Wrocławskiego w latach 1999-2015



Szczere wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim

składa

Rada i Zarząd Powiatu Wrocławskiego wraz z Pracownikami Starostwa Powiatowego

0011560256



Na zawsze pozostanie w naszych sercach

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26.07.2026 r. odszedł w wieku 94 lat nasz wspniany Tato, Dziadek i Teść



Henryk Brutkowski

Przeżył długie, szczęśliwe i piękne życie

Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 lipca 2026 r. o godz. 10:00 w Kaplicy przy Cmentarzu pw. Ducha Świętego przy ul. Bardzkiej we Wrocławiu

O czym zawiadamia
Córka z Mężem i dziećmi



ZAKŁADY POGRZEBOWE

● „ABEL” – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● „ADORIA” Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● „ANUBIS” – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● „ARCHON” – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● „WITWICCY” Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● KREMATORIUM – ARCHON, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● ROCH – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 30.07

● OSOBOWICE
Irena Adamusiak, g. 9.20
Krystyna Jach, 10

Tadeusz Łuszczanec, 10.40
Agnieszka Naskręt, 11.20
Zdzisław Janiak, 12
Waldemar Stefanicki, 13.20
Anna Zimecka, 14
Iryna Peralta, 14.40

● GRABISZYN
Stanisława Piłat, g. 10
Urszula Stec, 11
Halina Walczak, 14

● PSIE POLE
Edward Bala, g. 8
Krystyna Duda, 9

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

DOLNY ŚLĄSK



GFFF Wrocław to wyspecjalizowana grupa strażaków przeznaczona do gaszenia pożarów lasów z ziemi, bez użycia pojazdów. Działają tam, gdzie teren jest trudny, a warunki wymagające

Strażacy z Dolnego Śląska pojedą walczyć z pożarami w Hiszpanii. To „specjalsi”

Michał Perzanowski

Przez cały sierpień 105 polskich strażaków będzie wspierać hiszpańskie służby. w walce z ogromnymi pożarami lasów.

Misja została podzielona na trzy rotacje. Każda z nich liczy 35 osób, w tym dowództwo, oficerów łącznikowych oraz 31-osobowy zespół ratowniczy. Strażacy zostaną rozmieszczeni w regionie Kastylia-La Mancha – w Toledo oraz Cuenca, oddalonych od siebie o około 200 km.

W skład zespołów wchodzi również strażacy z modułu GFFF Wrocław, który został utworzony na początku 2026 r. To jeden z siedmiu takich modułów działających obecnie w Polsce. Oprócz Wrocławia funkcjonują one także w Poznaniu, Lublinie, Białymstoku, Olsztynie, Łodzi i Rzeszowie. Moduły są przeznaczone

do gaszenia pożarów lasów z ziemi.

Tegoroczna misja będzie wyjątkowa. Po raz pierwszy polscy strażacy wyjadą do zagranicznej akcji bez własnych samochodów gaśniczych.

Do Hiszpanii wyruszyła już ciężarówka ze specjalistycznym wyposażeniem.

– W niej są wszystkie niezbędne narzędzia potrzebne modułowi GFFF i są to głównie narzędzia ręczne, którymi można gasić pożar bez użycia wody, oraz sprzęt pożarniczy, tzw. mała armatura, czyli węże i pompy o niskich przekrojach, dzięki którym możemy budować linię w trudnym terenie – czy to góskim, czy leśnym, czy na łąkach śródziemnomorskich. Wszędzie tam, gdzie wody nie musi być bardzo dużo, ale jest bardzo pomocna przy chociażby dogaszaniu zarzewi pożarów – powiedział kpt. Łukasz Czemarmazowicz.

W działaniach ogromną rolę odgrywa współpraca z lotnictwem gaśniczym. – One zrzucają wodę. Następnie zespoły takie jak nasz wchodzi i dogaszają to, co jeszcze zostało. Wyszukują też kolejne miejsca, gdzie zrzuty wody mogą się odbyć – wyjaśnił strażak.

Podkreśla, że praca w Hiszpanii będzie bardzo wymagająca.

Chodzi o roślinność – makia to gęste zarośla, często z kolcami. Teren jest górzysty, często dziki, a więc trudno dostępny.

– To jest bardzo duże wyzwanie fizyczne, żeby dotrzeć do takich obszarów, które tam teraz płoną, na nogach. Do tego strażak dźwiga na plecach cały ekwipunek, nawet do 50 kg – dodaje kpt. Czemarmazowicz.

Misja do Hiszpanii nie jest przypadkową reakcją na pożary. To element unijnego programu prewencyjnego rozmieszczania strażaków w krajach najbardziej zagrożonych pożarami.

WROCŁAW

Po latach obietnic rusza remont ul. Pawiej

Konrad Bałajewicz

Jedna z najbardziej dziurawych ulic we Wrocławiu w końcu zostanie wyremontowana. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, roboty rozpoczną się w sierpniu.

Pawia uchodzi za jedną z najbardziej zniszczonych ulic. Przejazd nią to prawdziwy test dla zawieszenia auta. Jezdnia jest pełna wybojów i nierówności, pobocza często usiane są pogubionymi kołpakami. Kierowcy jadący Pawią zastanawiają się, czy to jeszcze Wrocław.

Nie lepiej jest z pieszymi i rowerzystami. Wąski chodnik istnieje tylko po jednej stronie ulicy.

Dziwi to tym bardziej, że to jedna z głównych ulic Wojszyc, którą codziennie wielu mieszkańców dojeżdża w kierunku centrum miasta. Jest także wykorzystywana jako objazd zakorkowanej Buforowej.

Historia tej inwestycji ciągnie się od kilku lat. Przełom nastąpił w 2022 r. kiedy miasto zleciło przygotowanie projektu przebudowy. Teraz,

po zakończeniu dokumentacji i podpisaniu umowy z wykonawcą, długo wyczekiwana inwestycja wreszcie może ruszyć.

Wrocławskie Inwestycje podpisały umowę z firmą Pro-Tra Building na przebudowę odcinka ul. Pawiej od numeru 18 do 32, wraz z budową nowego skrzyżowania z ul. Jasienicy. Koszt inwestycji wynosi ponad 4,6 mln zł.

Remont obejmie około 320 m. Nie będzie to klasyczna przebudowa z nowym, równym jak stół, asfaltem. Zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków, zachowana zostanie historyczna, przedwojenna nawierzchnia ze starej, kamiennej kostki. Zostanie ona rozebrana, ułożona na nowej podbudowie i wyrównana. Bruk, który nie nadaje się do ponownego wykorzystania, zostanie wymieniony.

Z myślą o rowerzystach po obu stronach jezdni powstaną pasy wykonane z ciętej kostki granitowej. Sama ulica nie zostanie poszerzona. Powodem jest aleja lipowa, którą też objęto ochroną konserwatora zabytków.

KRÓTKO

Dolny Śląsk

Ponad 50 mln zł na przebudowę drogi wojewódzkiej

Samorząd Województwa Dolnośląskiego podpisał umowy na przebudowę blisko 12 km drogi wojewódzkiej nr 346 pomiędzy Wierzbicami i Węgrami. Inwestycja jest częścią większego programu modernizacji trasy prowadzącej do Starego Śleszowa i dalej w kierunku Oławy. Łączna wartość podpisanych kontraktów przekracza 50 mln zł. Inwestycję podzielono na dwa zadania. Pierwsze obejmuje przebudowę ponad 7-kilometrowego odcinka od drogi krajowej nr 8 do Marcinkowic. Drugie zadanie dotyczy niemal 4 km pomiędzy Marcinkowicami i Węgrami. Na wykonanie obu zadań przewidziano trzy lata.

RED

Wrocław

Gwiazdy przyjadą na Letnie Brzmienia 2026

Kaśka Sochacka, Mrozu, Vito Bambino, Brodka, Ewa Farna i Grzegorz Turnau z orkiestrą symfoniczną. To tylko część artystów, którzy wystąpią podczas tegorocznej edycji Erste Letnie Brzmienia we Wrocławiu. Dwudniowy festiwal odbędzie się 28 i 29 sierpnia na Stadionie Olimpijskim przy Al. Ignacego Jana Paderewskiego. Ponownie zgromadzi czołowych przedstawicieli polskiej muzyki, od popu i alternatywy, przez rock, aż po soul i elektronikę. Bilety na festiwal kosztują kilka dni temu 275 zł za jeden dzień oraz 425 zł za karnet dwudniowy (cena może się zmieniać).

Konrad Bałajewicz

AKCJA CHARYTATYWNA

0011553243



FOKUS

POLITYKA

Członkowie Rozwój Plus i Mateusz Morawiecki zakładają klub parlamentarny

Rozłam w PiS? Wszystko na to wskazuje. Grupa polityków partii, zgromadzona wokół Morawieckiego i ruchu Rozwój Plus, zakłada klub parlamentarny. Głos zabrał też prezes PiS

Adam Kielar

– Byliśmy świadkami bardzo dziwnych partyjnych gier. My chcemy iść dalej i patrzeć w przyszłość. Nie chcemy się wdawać w przepychanki partyjne, więc jako 40 posłów i senator postanowiliśmy założyć klub parlamentarny – ogłosił Mateusz Morawiecki.

Podkreślił, że jeszcze w środę zostanie złożony wniosek do marszałka Sejmu w tej sprawie.

Na konferencji prasowej pojawiło się wielu członków stowarzyszenia Rozwój Plus. Były premier dodał, że do stowarzyszenia zapisują się „setki i tysiące osób”.

– Chcemy zwrócić ostrze naszego ataku na ten bardzo zły rząd Donalda Tuska, chcemy zwrócić uwagę Polaków i będziemy to robić jako klub parlamentarny, jakiego typu błędy, nieprawidłowości, przekrety robi ten rząd, jakie szanse na rozwój traci. Jesteśmy do tego bardzo dobrze przygotowani – powiedział Morawiecki.

Obecni na środowowej konferencji politycy oświadczyli, że działacze ruchu Rozwój Plus są odcinani od informacji partyjnych czy z grup na komunikatorach. – Ten rozłam się dokonał, my zostaliśmy wypchnięci z partii i klubu, posłowie nie mają narzędzi do pracy, nie dostają porządku obrad, informacji o ustawach – wyliczał poseł Marcin Horała.



Posłowie ruchu Rozwój Plus zakładają klub parlamentarny. Na wczorajszej konferencji pojawiło się wielu członków stowarzyszenia

Morawiecki został zapytany, czy rozważa współpracę np. z szefem PSL lub przewodniczącą Polski 2050. Odpowiedział, że „Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz i PSL to są nieodrodne dzieci Donalda Tuska” i „współpracują z nim bardzo intensywnie na wielu polach”.

Podkreślił, że obecnie nie prowadzi z nimi żadnych rozmów i nie ma w planach prowadzić ich również w przyszłości. – Nie ma żadnych zamiarów współpracy z kimkolwiek, kto żyruje ten zły rząd, z kimkolwiek, kto wspiera Donalda Tuska – oświadczył.

Morawiecki powiedział, że on i jego współpracownicy chcą „po-

szerzać obóz patriotyczny” i „docierać do wyborców niezdecydowanych”.

Wcześniej w środę, tuż po 7 rano, akces do stowarzyszenia Rozwój Plus zgłosił poseł PiS Piotr Uściński, były wiceminister rozwoju i technologii w rządzie Morawieckiego.

– Miałem nadzieję, że prezes wycofa się z decyzji o wykluczeniu polityków. Musiałem wybrać i stać po stronie Mateusza Morawieckiego, najlepszego premiera Polski – oświadczył Uściński.

Z kolei sam był premier zaprezentował nowe logo stowarzyszenia.

W mediach społecznościowych założenie nowego klubu skomento-

wał rzecznik PiS. Rafał Bochenek zamieścił fragment regulaminu Sejmu, wskazujący, że poseł może być członkiem tylko jednego klubu lub koła.

– Jeżeli ktoś chce założyć klub parlamentarny, to musi z jakiegoś wystąpić. W związku z tym my takim razie czekamy na deklarację o rezygnacji z klubu Prawo i Sprawiedliwość złożone przez osoby, które mają tworzyć ten nowy klub pana Mateusza Morawieckiego – powiedział Bochenek.

Oświadczył ponadto, że formalnie decyzja w sprawie wykluczenia z PiS parlamentarzystów, którzy dołączyli do stowarzyszenia Morawieckiego, nie zapadła. – Postępowanie toczy się przed rzecznikiem dyscyplinarnym partii. Tego wymagają nasze wewnętrzne regulacje – dodał Bochenek.

Głos zabrał również prezes PiS Jarosław Kaczyński. Na jego profilu na portalu X znalazło się oświadczenie. „Stało się to, co było do przewidzenia. Do końca podejmowałem próby porozumienia, niestety Mateusz Morawiecki ewidentnie miał w głowie swój własny plan polityczny, realizowany na bazie rozłamu PiS. Rozłam, którego dokonał, nastąpił w najbardziej nieodpowiednim momencie z punktu widzenia Polski i służy tym, którzy szkodzą naszej Ojczyźnie” – czytamy.

PAP

KRÓTKO

RPO

Sylwia Gregorczyk-Abram złożyła ślubowanie

Nowa rzeczniczka praw obywatelskich Sylwia Gregorczyk-Abram złożyła wczoraj ślubowanie przed Sejmem. Adwokatka po pięciu latach zastąpiła na stanowisku RPO prof. Marcina Więcka. Po głosowaniach w Sejmie nowa rzeczniczka odebrała z rąk marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego akt powołania na to stanowisko. Sylwia Gregorczyk-Abram to adwokatka i obrończyni praw człowieka. Jest współzałożycielką inicjatywy Wolne Sądy, Komitetu Obrony Sprawiedliwości oraz członkinią zarządu Stowarzyszenia im. prof. Zbigniewa Hołdy. PAP

GUS

W 2025 r. strażacy mieli mniej interwencji

W 2025 r. jednostki ochrony przeciwpożarowej podjęły 483,2 tys. interwencji – o 12,4 proc. mniej niż w roku poprzednim. Jednocześnie liczba wypadków tonięcia zgłoszonych policji spadła o 33 proc., a liczba ofiar śmiertelnych utonięć zmalała o 34,2 proc. – wynika z najnowszych danych GUS.

Pomorskie

Niecodzienne włamanie i dziwna kradzież

W Tuchomiu koło Bytowa doszło do nietypowego włamania, które zaskoczyło zarówno właścicieli domu, jak i policję. 45-letni mężczyzna, zamiast skupić się na wartościowych przedmiotach, postanowił zabrać bieliznę i ubranka z dziecięcych zabawek. Dodatkowo, zanim został złapany, zdążył wypić alkohol należący do gospodarzy. Za kradzież z włamaniem mężczyźni nie grozi surowa kara. Może on trafić do więzienia nawet na 10 lat.



FOT. ADAM JANKOWSKI

W ten piątek wydám stosowne rozporządzenie o dacie wyborów prezydenckich w Krakowie. Trwają jeszcze konsultacje z Krajowym Biurem Wyborczym

DONALD TUSK
premier

MARKA POLSKA

Pełnomocniczka rządu ds. promocji marki Polska

Anna Nagel

– Barbara Mróz-Gorgoń została pełnomocniczką rządu do spraw promocji marki Polska – poinformował w środę premier Donald Tusk.

Dr hab. Barbara Mróz-Gorgoń jest profesorem Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, prezeską Fundacji Marka Polska Think Tank.

– Profesor Mróz-Gorgoń to najwybitniejsza w Polsce specjalistka od kształtowania marki. Współpracuje z nami od dłuższego czasu – powiedział Tusk. Zdaniem premiera kluczowe jest, by skupić starania różnych rządowych instytucji i ministerstw, aby lepiej promować Polskę. – Mówimy tutaj o promocji na rzecz atrakcyjności turystycznej naszego kraju, wizerunku Polski, poszczególnych marek – dodał Tusk. Gorgoń-Mróz stwierdziła, że marka Polska nie jest własnością rządu ani poszczególnych inwestycji, a tworzą ją przedsiębiorcy, artyści, ludzie kultury, sportowcy, naukowcy oraz sami obywatele. PAP

TRANSPORT

Tańsze paliwo pod koniec wakacji? Jest plan

Alina Mazurska

Rząd przygotowuje się, by pod koniec wakacji wprowadzić osłonowy mechanizm na rynku paliw, włącznie z górnym limitem cen.

– Powody, dla których paliwo jest drogie w Polsce i na świecie, są wszystkim znane. W Polsce paliwo, tak jak wtedy, gdy wprowadziliśmy program

CPN, tak i dzisiaj jest jednym z najtańszych w Europie – powiedział Donald Tusk podczas wczorajszej konferencji prasowej. Podkreślił, że wprowadzenie pakietu osłonowego „Ceny Paliwa Niżej” (CPN) kosztowało budżet państwa około 4,7 mld zł.

Premier odniósł się też do sugestii, że rząd mógłby wpłynąć na obniżenie marży przez Orlen. Tusk powiedział, że chce, by taniej było na wszystkich stacjach. – Dlaczego mam działać na szkodę państwowej, polskiej firmy i faworyzować tych, którzy są obecni na naszym rynku? To są kraje arabskie, to są Węgry (...). Ja chcę ich obłożyć ciężarem, żeby to oni sfinansowali – zaznaczył szef rządu. PAP

JAPONIA

13 ofiar trzęsienia ziemi w Japonii. Wielu rannych i ewakuowanych

Alina Mazurska

W wyniku trzęsienia ziemi w Japonii zginęło co najmniej 13 osób, siedem jest ciężko rannych, a 29 ma lekkie obrażenia. W 506 schroniskach w pięciu prefekturach przebywa blisko 9,2 tysiąca ewakuowanych.

Trzęsienie o magnitudzie 7,1 nawiedziło we wtorek prefekturę Kumamoto. Główne wstrząsy wystąpiły tuż przed godz. 16.30 czasu lokalnego (godz. 9.30 w Polsce). Japońska Agencja Meteorologiczna (JMA) zarejestrowała w ciągu kolejnych 24 godzin niemal 170 wstrząsów wtórnych i ostrzegła, że w ciągu najbliższego tygodnia nie można wykluczyć ponownego wstrząsu o magnitudzie sięgającej 7.

Z powodu zniszczeń infrastruktury bez bieżącej wody wciąż pozostaje 84 tysięcy gospodarstw domowych, a około 37 tys. zostało odciętych od dostaw energii elektrycznej.

Wcześniej szefowa rządu Sanae Takaichi przekazała, że dramatyczna walka z czasem trwa m.in. w centrum handlowym Aeon w Kumamoto, gdzie wiele osób pozostaje uwięzionych pod gruzami, a trzy zginęły. Premier zapowiedziała również pilne dostawy paliwa oraz urządzeń chłodzących i klimatyzatorów do ośrodków ewakuacyjnych. Z kolei główny sekretarz rządu Minoru Kihara poinformo-

wał o sytuacji w fabryce Nippon Paper w Yatsushiro. Po zawaleniu się fabrycznego komina służby wydobyły dotychczas spod gruzów trzy osoby, spośród których jedna zmarła. Los kolejnych pracowników wciąż pozostaje nieznany.

Władze nie sprecyzowały, gdzie potwierdzono pozostałe zgony.

Żywiół uderzył w lokalny przemysł, powodując zakłócenia w łańcuchach dostaw. Koncerny Honda i Toyota wstrzymały do piątku produkcję w swoich zakładach. Zawieszenie pracy ogłosiły również firmy z branży półprzewodników, w tym Sony, Renesas i Tokyo Electron, która przedłużyła przestoje z uwagi na konieczną kontrolę bezpieczeństwa budynków. PAP



Zakład Nippon Paper Industries w Yatsushiro, gdzie zawałił się komin. Jedna osoba zginęła

BOŚNIA I HERCEGOWINA

Wandalizm w Medjugorje. Podejrzany Polak został zatrzymany

Anna Nagel

Prokuratura państwowa Bośni i Hercegowiny przejmie sprawę obywatela Polski podejrzanego o wandalizm w Medjugorje. Grozi mu od sześciu miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Mężczyźnie zarzuca się uszkodzenie lub zniszczenie obiektów sakralnych.

Chociaż policja nie ujawniła oficjalnie tożsamości podejrzanego o sprofanowanie miejsca kultu w położonym na południu BiH Medjugorje, chorwackie i bośniackie media zidentyfikowały zatrzymanego jako 31-letniego obywatela Polski.

Mężczyzna przebywa obecnie w areszcie policyjnym w miejscowości Ljubuski w BiH. Polak został zatrzymany we wtorek krótko przed go-

dziną 13 w miejscowości Cerno w pobliżu Ljubuskiego, po policyjnych poszukiwaniach wszczętych w związku z kilkoma incydentami w Medjugorje.

31-latek podejrzewa się o podłożenie ognia w pobliżu ołtarza zewnętrznego kościoła św. Jakuba oraz zbezczeszczenie pobliskiego posągu Matki Boskiej. Napisano na nim w językach angielskim i polskim „Diabeł w spódnicy”, a na pozostawionym obok transparenecie wymieniono imiona osób, które głosiły objawienia Matki Bożej w Medjugorje, dodając „... to oszuści, mam dowody”.

Kancelaria parafialna w Medjugorje określiła zdarzenia mianem wandalizmu, informując, że natychmiast przystąpiono do czyszczenia i naprawy uszkodzonych miejsc. Sanktuarium pozostaje otwarte dla wszystkich pielgrzymów. AP

USA

Dobre spotkania Trumpa z Zełenskim i Netanjahu

Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump ocenił, że spotkania z przywódcą Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim i premierem Izraela Benjaminem Netanjahu były „bardzo dobre”. Dodał, że spotkanie z Zełenskim to „wielki zaszczyt”.

„To wielki zaszczyt spotkać się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Omówiono wiele kwestii. Spotkanie przebiegło bardzo dobrze!” – napisał Trump w swoim serwisie społecznościowym Truth Social, dołączając do wpisu dwa zdjęcia z Zełenskim.

W kolejnym wpisie Trump opublikował zdjęcia z wizyty w Gabinetu Ovalnym izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu. Również napisał, że było to „bardzo dobre spotkanie”, podczas którego „omówiono wiele ważnych tematów”. Było to ich pierwsze osobiste spotkanie od rozpoczęcia przez oba kraje wojny z Iranem.

Najpierw Zełenski, potem Netanjahu

Donald Trump najpierw przyjął w Białym Domu Zełenskiego, a następnie spotkał się z Netanjahu. Rozmowy w Gabinetu Ovalnym były zamknięte dla prasy. Rzeczniczka Białego Domu Karoline Levitt poinformowała, że spotkania były „pozytywne i produktywnie”.

Trump, Zełenski i Netanjahu uczestniczyli po południu w uroczystości pogrzebowej senatora Republikanów Lindsey’a Grahama w waszyngtońskiej Katedrze Narodowej. Graham był bliskim sojusznikiem Ukrainy i Izraela oraz bliskim doradcą Trumpa.

WŁOCHY

17-letni ratownik bohaterem – uratował osiem osób

Anna Nagel

17-letni licealista spod Rzymu, pracujący jako ratownik na nadmorskiej plaży, jednego dnia uratował osiem osób, które kąpały się mimo zakazu wprowadzonego z powodu wysokich fal.

Denis jest uczniem liceum imienia Mikołaja Kopernika w mieście Pomezia w stołecznym regionie Lacjum. Podczas wakacji pracuje jako ratownik na plaży w miejscowości Torvaia-



Donald Trump napisał: „To wielki zaszczyt spotkać się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim”

Rakiety do systemów Patriot
Zełenski poinformował po rozmowach w Białym Domu, że jednym z poruszonych tematów była produkcja pocisków do systemów Patriot. Oceniał, że było to dobre spotkanie.

Podkreślił, że podczas wtorkowych spotkań z Donaldem Trumpem i senatorami alarmował, że dla Ukrainy prawdziwym problemem są systemy antybalistyczne i pociski antybalistyczne. – Oczywiście przedstawiłem, czego potrzebujemy, jakie są nasze potrzeby. Przekazałem to dziś prezydentowi. Podziękowałem mu za to spotkanie, a teraz przekazałem te informacje senatorom. Będziemy więc próbowali sobie z tym poradzić. To ogromne, ogromne wyzwanie – oznajmił ukraiński przywódca w rozmowie z mediami na Kapitolu.

W wywiadzie dla telewizji Fox News przywódca Ukrainy powiedział:

Prezydent USA Donald Trump zgodził się przekazać Ukrainie licencję na produkcję rakiet do systemów Patriot. Białe Domy na razie nie skomentował tej deklaracji.

Zełenski powiedział też, że odbył spotkanie z przedstawicielami sektora produkcyjnego, bardzo ważnymi amerykańskimi firmami zbrojeniowymi.

Jedna z najlepszych rozmów

Przedstawiciel Białego Domu zapowiadał, że rozmowy Trumpa z Netanjahu będą dotyczyć wojny z Iranem, negocjacji z Libanem i porozumień abrahamowych, czyli umów dotyczących uregulowania stosunków państw arabskich z Izraelem.

Netanjahu przekazał z kolei na platformach społecznościowych, że jego rozmowa z Trumpem była „jedną z najlepszych, jakie kiedykolwiek odbyły”.

PAP

nica niedaleko Wiecznego Miasta. Jak podała włoska prasa, mimo wywieszzonej czerwonej flagi oznaczającej zakaz kąpieli wiele osób weszło do wzburzonego morza. 17-latek rzucał się do morza i uratował po kolei osiem osób, sam narażając się na duże ryzyko.

Wiadomość o jego wyczynie rozpowszechniono na portalach społecznościowych, a przy okazji nie szczędzono krytyki pod adresem tych, którzy kąpią się, nie zważając na zakazy. Szczególnie popularny jest następujący wpis: „Chłopak o imieniu Denis

pracuje w wakacje, żeby uczciwie zarobić, a zamiast mieć spokój, musi przeprowadzić osiem akcji ratunkowych jedna po drugiej, bo wy nie macie za grosz rozumu. Osiem! Czy wy w ogóle zdajecie sobie z tego sprawę, czy nie?”

Publikowane są słowa podziwu dla bohaterskiego młodego ratownika oraz apele o przyznanie mu nagrody.

Wybrzeże w Torvaianica charakteryzuje się łagodnym zejściem do morza, jednak kiedy jest ono wzburzone, zagrożenie dla osób może być bardzo poważne. PAP

Po stronie Seniora

OSTRZEGAMY

Seniorze, nie daj się oszukać i uchronić oszczędności! Oto najpopularniejsze metody naciągaczy

Oszuści są niezmordowani w wymyślaniu nowych metod wyłudzenia pieniędzy. Ich ofiarami są głównie seniorzy. Oto najpopularniejsze ostatnio metody naciągaczy i porady jak się nie dać nabrać

Małgorzata Stempinska

Nie ma tygodnia, by policjanci nie odnotowali oszustwa „na wnuczkę” czy „na policjanta”. Choć metoda jest ta sama od lat i ostrzegają przed nią nawet księża w kościołach, seniorzy wciąż dają się nabrać i tracą nawet po kilkaset tys. zł.

Oszustwo „na wnuczkę” czy „na policjanta”

Nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Prasowego KWP w Bydgoszczy zaznacza, że ofiarami oszustw „na wnuczkę” i „na policjanta” są przeważnie osoby starsze. Metoda działania przestępców za każdym razem jest bardzo podobna. Najczęściej wyszukują osobę, jej adres i numer telefonu w książce telefonicznej. Podają się za członka rodziny: wnuczkę, kolegę, przyjaciela. Tłumaczą zmienne głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie, z powodu tego, że go nie poznaje.

Proszą o pożyczanie dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację, na zakup samochodu albo wakacji w promocyjnej cenie.

Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna - podając się za funkcjonariusza CBŚP lub policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

Fałszywy funkcjonariusz „sprzedaje” też legendę, że prowadzi akcję przeciwko przestępcom, którzy okradają ludzi z oszczędności ich życia. Podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki. Prosi aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać numer na policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta.

Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.

Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary. - Pamiętajmy, że policjanci nigdy nie zwracają się z prośbą o przekazanie pieniędzy. Tego rodzaju sytuacje są dowodem na to, że mamy do czynienia z oszustami. Niestety, dopiero po wszystkim ofiara orientuje się, że została oszukana, bardzo często wcześniej przekazując oszustom oszczędności swojego życia, a nawet zaciągając kredyty - mówi nadkom. Lidia Kowalska.

Równocześnie apeluje do bliskich osób starszych: - Zadbajcie Państwo o bezpieczeństwo seniorów. Powiedzcie im o zagrożeniach, uczulcie na przestępcze techniki oszustów. Porozmawiajcie z rodzicami bądź dziadkami o czyhających na nich zagrożeniach ze strony takich osób. Wpłyńcie na osoby starsze, by kontaktowały się z Wami i pytały o radę - podsumowuje nadkom. Lidia Kowalska.

Uwaga na fałszywych pracowników

Do drzwi pukają też fałszywi pracownicy gazowni, ZUS, NFZ, spółdzielni mieszkaniowych czy hydraulicy. Na ich celownika są seniorzy.

Oszuści mówią, że przyszli zrobić przegląd instalacji, pomóc wypełnić wniosek o podwyższenie emerytury albo o unijne świadczenie 500 plus. Każdy pretekst jest dobry, byle tylko dostać się do mieszkania czy domu, wykorzystać nieuwagę starszej osoby i ją okraść z gotówki czy kosztowności. Często też oszuści podczas wizyty nagle odczuwają pragnienie i proszą o szklankę wody. Gdy gospodarz idzie do kuchni, oni mają czas by „się rozzejrzeć”.



Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się, czy sprawdzenie informacji o dzwoniącym

Dlatego też policjanci radzą, by nie wpuszczać obcych do mieszkania szczególnie, gdy inni domownicy są nieobecni. Otwierając drzwi poproszmy o okazanie identyfikatora czy legitymacji z imieniem, nazwiskiem, zdjęciem, pieczęcią i logiem firmy. Jeśli podejrzewamy, że ktoś próbuje nas oszukać, należy się skontaktować z policją pod nr tel. 997 lub 112.

Oszustwo „na pracownika banku”

Oszuści dzwonią podając się za pracownika banku. Informują klienta, że właśnie ktoś próbuje zaciągnąć kredyt na jego dane osobowe. Konsultant przekonuje rozmówcę, że dzwoni, by zweryfikować, czy to nie jest próba oszustwa i czy faktycznie dana osoba składała wniosek kredytowy. Klient najczęściej zaskoczony, a zarazem zaniepokojony tym faktem zaprzecza, a wtedy konsultant pod pretekstem wdrożenia działań prewencyjnych próbuje zebrać jak najwięcej danych osobowych od klienta. Takie dane mogą wystarczyć do tego, żeby podrobić dowód osobisty lub zamówić tzw. dowód kolekcjonerski. W ten sposób, korzystając z tożsamości ofiary, przestępcy są w stanie np. wziąć po-

życzkę, podpisać umowę leasingową lub zrobić drogie zakupy na raty, których nie zamierzają potem spłacać. - Pokrzywdzony o wszystkim dowie się po czasie z wezwania do zapłaty, które otrzyma albo co gorsze po zajęciu konta przez komornika. Sprawni oszuści są w stanie zaciągnąć nawet kilka zobowiązań, z którymi mierzyć się będzie musiała ich ofiara - ostrzega Bartłomiej Drozd, ekspert serwisu ChronPESEL.pl.

Oszustwo „na BLIK-a”

Popularne są oszustwa metodą „na BLIK-a”. Naciągacze pokonując zabezpieczenia uzyskują dostęp do aplikacji Messenger, za którego pośrednictwem wysyłają wiadomości z prośbą o wygenerowanie i podanie im kodu BLIK. Swoją prośbę tłumaczą chwilowym brakiem gotówki, pilną potrzebą zapłaty rachunku czy zrobienia przelewu. Oczywiście deklarują, w dalszym ciągu podszywając się pod osobę, na której konto na Messengerze się włamali, że całą kwotę zwrócą.

Policjanci radzą: - Zanim zdecydujemy się podać kod BLIK lub w jakikolwiek inny sposób przelać pieniądze, warto najpierw skontaktować się z osobą, która prosi nas o gotówkę i zweryfikować, czy faktycznie jej potrzebuje.

wał się z osobą, która prosi nas o gotówkę i zweryfikować, czy faktycznie jej potrzebuje.

Oszustwo „na firmę energetyczną”

Oszuści podszywają się też pod firmę energetyczną. Wysyłają SMS-y, w których straszą, że odłączą prąd, jeśli odbiorca nie ureguluje zaległości. Z reguły kwota jest niewielka, np. 3,46 zł. To celowe działanie naciągaczy. Wiele osób może dać się nabrać i kliknie w link podany w SMS-ie. To niebezpieczne, bo po kliknięciu w link zostajemy przeniesieni na fałszywą stronę firmy energetycznej, z której przekierowuje nas do „panelu płatności”. Po zalogowaniu się na „fałszywe” konto bankowe, przestępcy zbierają nasze dane logowania. Po uzyskaniu dostępu do konta oszuści mogą ukraść nam wszystkie pieniądze.

Jak pomóc seniorom?

Starsze osoby, które dały się naciągnąć oszustom, często wstydzą się powiedzieć najbliższym, że były tak łatwowierne.

Maria Szuster, psycholog z Ośrodka Edukacji i Psychoterapii „Ego” w Bydgoszczy, odpowiada, że możemy poznać, że coś jest nie tak, kiedy zauważymy że poziom życia seniora znacząco się obniżył, że zamyka się w sobie, nie ma ochoty na rozmowę, robi się tajemniczy. - W takich wypadkach warto szczerze porozmawiać, powiedzieć o naszych niepokojach i zobaczyć, co usłyszymy. Może się jednak zdarzyć, że osoba starsza sama postanowi poradzić sobie z problemem i ma do tego prawo - zaznacza Maria Szuster.

Ważne wydaje się zbudowanie takiego kontaktu, żeby osoby starsze nie bały się nam przyznać do różnych rzeczy. To trudne, ale warto się postarać, żeby nasze reakcje nie były agresywne (ja cię chyba ubezwłasnowolnię czy jak mogłeś coś takiego zrobić), ani upokarzające (jak można być tak głupim i dać się nabrać). - Ważne jest też rozważenie w sobie, na ile jesteśmy skłonni pomóc osobie starszej w tarapatkach, a które konsekwencje będą musiały same ponieść - podsumowuje psycholog. ©©

POD PARAGRAFEM

HISTORIA

Oleg Gordijewski jako sowiecki szpieg niemal doskonały

Bożenna Piskala

Jako wysoki oficer KGB Oleg Gordijewski (1938-2025) przekazywał Brytyjczykom najbardziej poufne informacje. Po latach największy tajny agent swojego pokolenia uchylił nieco historię swej ucieczki na Zachód.

Ciepły lipcowy wieczór 1985 r. Mężczyzna w średnim wieku stoi na chodniku biegnącego w samym sercu Moskwy Prospektu Kutuzowskiego. W szarym garniturze i krawacie niczym nie wyróżnia się od innych. Może tylko jego torba za bardzo rzuca się w oczy. Widnieje na niej logo brytyjskiego supermarketu Safeway. Mężczyzna jest agentem – pułkownikiem KGB. Już od ponad dekady nieprzerwanie dostarcza Brytyjczykom tajne informacje z samego wnętrza radzieckiej machiny wywiadowczej.

Bez planu ucieczki

Fragment chodnika, gdzie stoi, nazywa się w żargonie szpiegowskim miejscem sygnalizacyjnym. Od lat dokładnie obserwuje je MI6, wiedząc, że kiedyś musi nadejść chwila działania. Plastikowa torba z napisem Safeway oznacza, że radziecka służba zidentyfikowała kreta w swoich szeregach. Teraz musi uciec.

W pewnym momencie obok przechodzi młodszy mężczyzna bez marynarki. Sądząc po ubraniu – cudzoziemiec. W jednej ręce ma zieloną torbę od Harrodsa, w drugiej – baton Mars. To oficer MI6 pracujący jako dyplomata w brytyjskiej ambasadzie w Moskwie. Stojący na chodniku mężczyzna wie: „Odebraliśmy sygnał, plan ucieczki wdrożony.”

W 2015 r., w wieku 77 lat, Oleg Antonowicz Gordijewski przypomniał w wywiadzie dla „Timesa” tę noc, gdy jego życie wisiało na plastikowej torbie Safeway i batonie Mars. „Gdyby plan ucieczki nie wypalił, musiałbym się poddać” – mówił „Timesowi”.

Antykomunista

Gordijewski był ideałem radzieckiego agenta. Niezwykle inteligentny i ambitny syn oficera KGB,



Po ukończeniu w 1962 r. MIS-u Gordijewski wstąpił do KGB. Pracował w centrali na Łubiance, a w styczniu 1966 r. wysłano go do Kopenhagi, gdzie miał kierować siatką wywiadowczą w Danii

świetny sportowiec i szczerze oddany członek Komsomolu. Po ukończeniu w 1963 r. studiów w moskiewskim Państwowym Instytucie Stosunków Międzynarodowych podążył śladem starszego brata i wstąpił do służb.

Jednak już od pierwszych dni w Gordijewskim tliła się isierka buntu. Zaczął szpiegować dla Brytyjczyków z powodu osobistej awersji do radzieckiego systemu. Był człowiekiem wykształconym, miłośnikiem klasycznej literatury i muzyki. Postrzegał radziecki reżim jako zbrodniczy.

Telefony do żony

Punkt zwrotny nastąpił w 1968 r., gdy radzieckie czołgi wtaczały się do Czechosłowacji. Wiedząc, że znajdująca się w holu ambasady radzieckiej budka telefoniczna ma podsłuch założony przez duński kontrwywiad (PET – Politiets Efterretningstjeneste) dzwonił do żony i wygłaszał tyrady skierowane prze-

ciw radzieckim władzom. W ten sposób wysyłał sygnał zachodniemu wywiadowi. Jednak na odpowiedź musiał czekać aż pięć lat. Zdążył wrócić do Moskwy, gdzie zaczął pracę w centrali KGB. Nie na długo – w 1972 r. znowu wysłano go do Kopenhagi. Tym razem jednak zajmował się „linią polityczną” KGB, czyli po prostu rekrutacją i prowadzeniem agentów.

Szpieg w akcji

PET, która ściśle współpracowała z MI6, wskazała go Brytyjczykom jako ewentualnego kandydata do zwerbowania. W 1973 r. ci wykonali pierwszy ruch. Na korcie do badmintonu, gdzie Gordijewski codziennie rano grywał, zjawił się niezapowiedziany brytyjski dyplomata. Zaczęło się subtelne i ciche uwodzenie. Dyplomata, czyli oficer MI6, przyznawał później, że nie był pewien, czy to on rekrutuje Rosjanina, czy odwrotnie. Ale przez następne trzy lata Rosjanin przekazał

• **Pamiętajcie o Biggersie** Zbliża się rocznica urodzin Earla Derra Biggersa (24 sierpnia 1884-5 kwietnia 1933) – amerykańskiego autora powieści o detektywie chińskiego pochodzenia Charliem Chanie, wzorowanym na policjancie z Honolulu – Changu Apanie.

Brytyjczykom mnóstwo informacji wywiadowczych.

W 1978 r. Gordijewski skończył pracę w stolicy Danii. W styczniu 1982 r. do Londynu nadeszło podanie o przyznanie wizy podpisane przez... Oleg Gordijewskiego, nowego doradcę ambasady radzieckiej w Wielkiej Brytanii. Miał mieszkać i szpiegować kraj, z którym związał się więzami lojalności. Oleg Gordijewski z rodziną przybył do Wielkiej Brytanii 28 czerwca 1982 r. Już kilka dni później – zgodnie z otrzymanymi instrukcjami – udał się do hotelu Holliday Inn przy Sloane Street.

Radzieckim agentem zajmowała się w MI6 bardzo wąska grupa wtajemniczonych. Co tydzień Gordijewski informował swoich kolegów – oficerów KGB, że udaje się na lunch, a po cichu jeździł do mieszkania w Bayswater. Po przekazaniu ukrywanych dokumentów i mikrofilmów odbywał intensywną odprawę z mówiącym po rosyjsku oficerem.

Kto jest kretem?

Cofnijmy się do owej nocy 1985 r., gdy Gordijewski, przebywając w Moskwie, bał się aresztowania. Jak miał być wtedy przerzucony na Zachód? Zaczniemy od tego, że Gordijewskiego nie zdradzili jego wrogowie w Moskwie, lecz przyjaciele. Przypadkowo. Od 1974 r. Amerykanom przekazywano wybrany przegląd najważniejszych informacji. Nic, co bezpośrednio mogłoby zdradzić tożsamość źródła, ale widocznie wystarczająco dużo, by CIA doszła do wniosku, że Brytyjczycy muszą mieć wysoko postawionego kreta w samym KGB.

W Langley wyjaśnienie sprawy zlecono szefowi kontrwywiadu wydziału CIA ds. ZSRR i wschodniej Europy Aldrichowi Amesowi. Ten szczegółowo przeanalizował każdy fragment otrzymywanych informacji i porównał z tym, co Amerykanie wiedzieli o znanych im oficerach KGB. Stopniowo zacieśniał krąg „podejrzanych”. W marcu był już pewien, że zidentyfikował właściwego człowieka – Oleg Gordijewskiego.

Poinformował przełożonych i nagle we wszystkich centralach szpie-

gowskich powstało zamieszanie. 16 maja 1985 r. Gordijewski otrzymał w Londynie pilną instrukcję z moskiewskiej centrali: „Aby potwierdzić waszą nominację jako rezydenta, proszę o pilny powrót do Moskwy”.

Operacja „Pimlico”

W tym momencie KGB wykonało krok, którego przesłanek nigdy dokładnie nie wyjaśniono – Gordijewskiego puszczono wolno. Zamiast kolejnych przesłuchań, tortur i w końcu egzekucji postanowiono tylko śledzić jego kroki. Był wolny, ale znajdował się pod 24-godzinnym nadzorem. Dlaczego? Jedynym wyjaśnieniem brzmi – posłużono się nim jako przynętą.

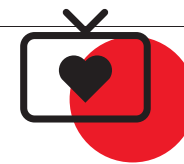
KGB wyraźnie miało nadzieję, że teraz będzie próbował kontaktować się z MI6. We wtorek 16 czerwca Gordijewski wypchał torbę z napisem Safeway pomiętymi gazetami. Po kontakcie z agentem brytyjskim na Prospekcie Kutuzowskim rozpoczęła się operacja „Pimlico”.

Kierunek: Leningrad

Moskiewska placówka MI6 przystąpiła do działania. Improvizowany plan przewidywał możliwość, że do Finlandii trzeba będzie bezpiecznie przewieźć nawet cztery osoby – Gordijewskiego, jego żonę orazich dwie córki. Mieli być ukryci w bagażnikach dwóch aut, kierowanych przez dwóch oficerów MI6. Do spotkania miało dojść w ściśle ograniczonej strefie granicznej, w której roilo się od radzieckich służb i policji. Powitanie w punkcie „X” było błyskawiczne. Zostali schowani do bagażników. Wręczono im butelki z wodą, plastikowe pojemniki, do którego mieli oddawać mocz i tabletki uspokajające.

Gordijewski wspominał, że podróż była koszmarem. Do jego uszu docierały głosy radzieckich celników. Auto ruszało i wielokrotnie stawało. Nikt niem mówił ani słowa. W pewnym momencie Gordijewski usłyszał muzykę – pierwsze takt poematu symfonicznego „Finlandia” Johana Sibeliusa niosły przesłanie: „Gordijewscy są już w Finlandii. Wolni”.

SERIALOWO



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Mine dowie się od Ayfer, że Münnever – ta budząca w dziewczynce lęk oschła dama – jest jej babcią. Halil składa obietnicę, że nie spocznie i zrobi wszystko, by odnaleźć Pakize oraz jej starszą córkę. Burak próbuje udobruchać obrażoną Mine, która czuje się oszukana. Dziewczynka nie może pogodzić się z tym, że nikt wcześniej nie powiedział jej, że ma babcię. Yasemin tęskni za siostrą. W szpitalu Meltem ponownie krytykuje Yasemin za dopuszczenie do kradzieży leków. Burak jest coraz bardziej zirytowany zachowaniem współpracowników.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

List przyjaciela Lorenza z frontu przynosi wieści, które są jak miód na serce Cruz. Wynika z nich, że Manuela i Curro nie ma w rejestrze poległych. Lope nie może przeboleć, że Vera jest z Santosem. Simona z kolei jest zdruzgotana, że córka jej unika. Jest to dla niej bardzo bolesne. Romulo próbuje przekonać Catalinę do powrotu do pałacu. Do La Promesy przychodzi niespodziewany i niemiły widziany gość. Jana dostaje wreszcie list od Manuela.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Igor idzie z Julką do psychologa. Specjalista stwierdza, że Nowakówna potrzebuje pomocy psychiatry – prawdopodobnie ma zaburzenia osobowości! Nowak robi sobie wyrzuty, że nie dostrzegał problemów córki... Tymczasem ona szaleje na imprezie u Maćka – ostro ćpa i zachęca do tego innych! Leon jest w szoku i próbuje opanować nakręconą dziewczynę. Z kolei Juliusz nie zamierza pozwalać, by jakiś oszust skrzywdził Krystynę. Odnajduje żonę pacjenta. Kobieta pojawia się w szpitalu w chwili, gdy prof. Agier siedzi przy łóżku mężczyzny. Krystyna jest zdruzgotana – dała się oszukać... Prosi Ulę o usunięcie z jej telefonu aplikacji, przez którą go poznała. Zanim to zrobi, Hofferówna wyżywa się na Januszu i... dostaje odpowiedź! Co ciekawe – od Wojtka, który znalazł aplikację w laptopie ojca... Eliza i Jarek przychodzą na rozprawę sądu rodzinnego w sprawie opieki nad dziećmi. Kuratorka przekonuje ich, że będzie dobrze – ona wydała im możliwie najlepszą opinię... Po rozprawie małżonkowie idą do baru na Wspólnej – pojawiają się tam też Bruno i... Martyna! Kobieta ciepło wita Berga, co nie uchodzi uwadze Elizy. Wieczorem Bergowa prosi Agatę żeby dowiedziała się, kim dla jej męża jest Wrońska.

G. 20:25

Ranczo

TVP Polonia

Serial „Ranczo” podbił serca widzów w dużej mierze dzięki genialnie dobranej obsadzie. W szczególności na wyróżnienie zasługuje kreacja Katarzyny Żak, czyli serialowej Solejukowej. Aktorka w jednym z wywiadów zdradziła, że gdy pojawiła się w pełnej charakterystyce przed reżyserem, ten... kompletnie jej nie poznał! Ten sam zabieg zastosowano w jednym z odcinków. Mowa o epizodzie, gdy Szymek Solejuk wraca do domu po egzaminach. Czeką go uroczyste wręczenie dyplomu. Solejukowa bardzo chciałaby uroczystość zobaczyć, ale wstydzi się swojego zaniedbanego wyglądu. W sukurs przychodzą jej Lucy i Hadziukowa, która jest byłą kosmetyczką. Fundują jej taką przemianę, że kobiety nie poznają całą wieś, a nawet własny mąż! Tak samo Jerry, który nie rozpoznaje w atrakcyjnej kobiecie zabiedzonej babiny z Wilkowyj.



G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Cihan dowie się, że jego ukochana Hancer jest w ciąży. To dopiero da mu do myślenia! Hancer jest w finansowym dołku. Z opresji ratuje ją Melih, który zdecyduje się pożyczyć jej swoje wszystkie oszczędności. Niestety – rozwiązując problem Hancer, zrobił problem Sinem. Bez pieniędzy na koncie Sinem nie może wynająć domu. Mukadder przeżywa katusze, ilekroć spojrzy na „wnuka”. Nie może znieść myśli, że okłamuje syna. Hancer przygotowuje się do wyjazdu.

G. 18:25

Akacyjowa 38

TVP 1

Trwa pogrzeb Jaime Aldaya. Ursula nie bierze w nim udziału. Wykorzystuje okazję, by jechać po Moisesa. Na drodze staje jej Carmen, którą Ursula godzi sztyletem. Ranną znajduje Samuel. Okazuje się, że Silvię porwał niejaki Blas, który niegdyś trafił przez nią do więzienia i pragnie zemsty. Dzięki Fabianie El Peña postanawia powiedzieć prawdę: Eva nie jest żoną Iníga, a Nacho jego synem. To sprawia, że Leonor wraca do niego. Niestety, Hindus umiera i Flora zostaje aresztowana.

S	■	W	■	Z	■	L	■	O	■	T	■	A	■	R	■	Y	■	B	■	K	■	A	■	K	■	■	■
T	■	E	■	N	■	A	■	R	■	B	■	T	■	■	■	R	■	U	■	W	■	A	■	G	■	■	■
A	■	E	■	N	■	A	■	R	■	B	■	A	■	U	■	D	■	I	■	A	■	■	■	■	■	■	■
W	■	E	■	D	■	K	■	A	■	■	■	I	■	■	■	Y	■	M	■	N	■	I	■	S	■	Z	■
K	■	■	Z	■	D	■	■	■	■	T	■	A	■	R	■	L	■	K	■	A	■	■	G	■	■	■	■
A	■	G	■	A	■	R	■	A	■	G	■	A	■	R	■	■	■	R	■	A	■	B	■	A	■	■	■
■	■	R	■	A	■	A	■	■	■	I	■	■	■	■	F	■	A	■	U	■	■	■	A	■	■	■	
S	■	Z	■	U	■	F	■	E	■	L	■	K	■	A	■	■	■	■	O	■	B	■	A	■	R	■	■
■	■	Y	■	■	■	■	■	I	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	A	■	J	■	■	
O	■	B	■	L	■	A	■	W	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	K	■	R	■	E	■
L	■	■	■	■	■	U	■	■	■	O	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
S	■	E	■	K	■	C	■	J	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	I	■	M	■	P	■
T	■	■	■	A	■	■	■	S	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
R	■	Y	■	S	■	I	■	K	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
O	■	■	Z	■	■	O	■	B	■	L	■	A	■	T	■	Y	■	W	■	A	■	C	■	Z	■	A	■

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zaufaj przeczuciom. Horoskop na czwartek mówi, że miłość i sztuka będą Twoim schronieniem i inspiracją.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

AUTOREKLAMA

Co masz zlecić – zleć to nam

Tutaj zlecisz ogłoszenie! Nie tylko dla Wrocławia

ul. św. Antoniego 2/4, 71 374 82 49 reklama.wroclaw@polskapress.pl

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiar. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, 505087474.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA - ośrodek wypoczynkowy.

Promocje! Wczasy 604-486-413 www.morski101.pl

Różne

DOBRAWRÓŻKA we Wrocławiu - tel. 724-558-986, www.wrozby.pop.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011560363



BURMISTRZ NOWOGRODZKA
59-730 Nowogrodziec, ul. Rynek 1
tel. 75 738 06 60 | urzad@nowogrodziec.pl | www.nowogrodziec.pl

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

Burmistrz Nowogrodzka informuje,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowogrodzcu w dniu 30.07.2026 r. zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

REKLAMA

0011559877

OBWIESZCZENIE

O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) dalej *k.p.a.*,

zawiadamiam,

że Starosta Powiatu Wrocławskiego decyzją Nr 538/2026 z dnia 16 lipca 2026 r. udzielił zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa ul. Parkowej, rozbudowa i przebudowa ul. Dębowej oraz przebudowa ul. Bukowej, wraz z budową i przebudową infrastruktury towarzyszącej, w m. Kobierzycze, gm. Kobierzycze”.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza podział działek nr: 113 na działki nr 113/1 i 113/2, 114/2 na działki nr 114/3 i 114/4, 126/3 na działki nr 126/5 i 126/6, 126/4 na działki nr 126/7 i 126/8, 132/2 na działki nr 132/3 i 132/4, 133/2 na działki nr 133/3 i 133/4, 134/2 na działki nr 134/3 i 134/4, 136/2 na działki nr 136/5 i 136/6, 139/2 na działki nr 139/7 i 139/8, 140/9 na działki nr 140/14 i 140/15, 141 na działki nr 141/1 i 141/2, 384/19 na działki nr 384/86 i 384/87, 384/25 na działki nr 384/88 i 384/89, obręb Kobierzycze, gm. Kobierzycze.

Działki nr: 113/2 (powstała z podziału działki nr 113), 384/86 (powstała z podziału działki nr 384/19), 384/88 (powstała z podziału działki nr 384/25) obręb Kobierzycze, gmina Kobierzycze, przechodzą na własność Gminy Kobierzycze z dniem, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna.

Inwestycją objęte są również nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów jako działki nr: 114/1, 114/3 (powstała z podziału dz. nr 114/2), 126/5 (powstała z podziału dz. nr 126/3), 126/7 (powstała z podziału dz. nr 126/4), 132/3 (powstała z podziału dz. nr 132/2), 133/3 (powstała z podziału dz. nr 133/2), 134/3 (powstała z podziału dz. nr 134/2), 136/5 (powstała z podziału dz. nr 136/2), 139/7 (powstała z podziału dz. nr 139/2), 140/14 (powstała z podziału dz. nr 140/9), 141/1 (powstała z podziału dz. nr 141), 383/1, 384/15, 384/78, 403/1, obręb Kobierzycze, gmina Kobierzycze, które w dniu wydania decyzji stanowiły własność Gminy Kobierzycze.

Dodatkowe tereny niezbędne dla realizacji obowiązków wymienionych w art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. b-c, e-h specustawy drogowej (tzw. zajęcia czasowe), stanowią części działek nr: 114/4 (powstała z podziału dz. nr 114/2), 136/6 (powstała z podziału dz. nr 136/2), 139/8 (powstała z podziału dz. nr 139/2), 140/1, 140/6, 140/13, 141/2 (powstała z podziału dz. nr 141), 143, 147, 382/1, 384/36, 384/47, 384/48, 384/50, 384/77, 384/83, 406, 411, 412, 416, obręb Kobierzycze, gmina Kobierzycze.

Z treścią decyzji Starosty Powiatu Wrocławskiego Nr 538/2026 z dnia 16 lipca 2026 r., strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. T. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (II p., pok. 228, w godz.: 8.00 - 15.00), po uprzednim umówieniu wizyty telefonicznie pod nr 71 72-21-751.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuję dzień **30 lipca 2026 r.** - data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, Urzędu Gminy Kobierzycze oraz w Biuletynach Informacji Publicznej wymienionych Urzędów i w prasie lokalnej, jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Upływ czternastu dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej, powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

STAROSTA LWÓWECKI

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład zasobu nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w obrębie Brzezinec, gmina Mirsk, oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 36/17 AM-1, o pow. 0,18 ha.

Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1S/00001868/5. Nieruchomość nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Dla terenu obowiązuje Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mirsk, zatwierdzone uchwałą Rady Miejskiej Gminy Mirsk nr XLVIII/436/18 z dnia 18 października 2018 r. z uwzględnieniem zmian na podstawie uchwał nr LX/656/23 z dnia 26 października 2023 r. oraz nr LXV/703/24 z dnia 29 lutego 2024 r., zgodnie z którym teren lokalizacji przedmiotu wyceny oznaczony jest na rysunku studium symbolem MP - tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub zagrodowej oraz usług i produkcji niekolidujących z funkcją mieszkaniową.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 września 2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lwówku Śląskim, ul. Szpitalna nr 4, sala konferencyjna (II piętro), o godz. 10.00.

Cena wywoławcza nieruchomości położonej w obrębie Brzezinec, gmina Mirsk, oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 36/17, wynosi 70.000,00 zł (słownie: siedemdziesiąt tysięcy złotych 00/100).

Wadium: 7.000,00 zł (słownie: siedem tysięcy złotych 00/100)

Dla ww. nieruchomości do ceny ustalonej w przetargu nie zostanie doliczony podatek VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy o VAT.

Opis nieruchomości.

Przedmiotowa działka wchodzi w skład zasobu nieruchomości Skarbu Państwa. Nieruchomość położona jest na działce nr 36/17, AM-1, obręb 021204_5.0001, Brzezinec, Mirsk – obszar wiejski, powiat lwówecki. W skład działki wchodzi grunt o powierzchni 0,18 ha i użytku Br-PsIV (grunty rolne zabudowane).

Działka ewidencyjna nr 36/17 położona w obrębie Brzezinec, gmina Mirsk, to nieruchomość gruntowa niezabudowana, stanowiąca teren zieleni nieurządzonej wysokiej i niskiej. Posiada dostęp do drogi asfaltowej jedynie poprzez nieruchomości przyległą o znacznym nachyleniu. Działka w kształcie nieforemnym zbliżonym do czworokąta o korzystnym stosunku boków. Teren działki nierówny, pochyły o znacznej różnicy wysokości. Nieruchomość zlokalizowana w peryferyjnej części gminy Mirsk w sąsiedztwie pojedynczej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz terenów zieleni i terenów rolnych. W rejonie lokalizacji występuje napowietrzna sieć elektroenergetyczna.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu w terminie do dnia **27 sierpnia 2026 r. wadium** w podanej wyżej wysokości

na rachunek bankowy Powiatu Lwóweckiego prowadzony przez **Bank PKO BP S.A. nr 72 1020 5226 0000 6102 0546 2355.**

W tytule przelewu konieczne jest określenie numeru geodezyjnego nieruchomości i nazwy obrębu, na sprzedaż której wadium jest wpłacone.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na konto wskazane powyżej.

Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zaliczy się na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom zostanie zwrócone, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

UWAGA: Organizator przetargu informuje, że nie będzie mógł zrealizować przelewu zwrotnego wpłaconego wadium w sytuacji, gdy rachunek bankowy, z którego wadium zostało wpłacone, nie będzie należał do uczestnika przetargu (np. rachunek bankowy agencji bankowej, pocztowej lub innego banku).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które przed jego otwarciem złożą komisji przetargowej oświadczenie, że zapoznały się z przedmiotem przetargu, treścią niniejszego ogłoszenia oraz regulaminem przetargu, a ponadto, że nie stwierdziły wad przedmiotu przetargu i zobowiązują się, że nie będą występowały z roszczeniami z tytułu rękojmi za ewentualne wady ujawnione w okresie późniejszym.

Osoby fizyczne winny legitymować się dowodem osobistym, a osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna okazać się stosownymi pełnomocnictwami.

W przypadku uchylenia się wygrywającego przetarg od zawarcia umowy notarialnej wpłacone wadium nie podlega zwrotowi, a przetarg czyni niebyłym.

Termin i miejsce zawarcia umowy notarialnej zostanie ustalony najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego i wpisu do księgi wieczystej.

Należność za nabycie nieruchomości podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy w formie aktu notarialnego.

W przypadku wygrania przetargu przez cudzoziemca umowa sprzedaży może być zawarta po spełnieniu przez niego wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. 2017 r. poz. 2278).

Przetarg może być odwołany jedynie z ważnych powodów.

Uwaga: Treść ogłoszenia znajduje się na stronie internetowej www.powiatlwowecki.pl, a dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Lwówku Śląskim, ul. Szpitalna nr 4, pokój 111, tel. (75) 782 28 94.

Zapraszam do wzięcia udziału w przetargu

STAROSTA LWÓWECKI
Małgorzata Szczepańska

Lwówek Śląski, dnia 27 lipca 2026 roku

REKLAMA

0011561242

REKLAMA

0011560479



ROŚIGN.6722.1.2024.NP

Grębocice, dnia 30 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GRĘBOCICE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru realizacji szybu górniczego „Retków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice

Na podstawie art. 8h, i, j, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538), art. 39 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały nr LXXX/512/2023 Rady Gminy Grębocice z dnia 29 grudnia 2023 r. **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru realizacji szybu górniczego „Reków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje będą prowadzone w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag,
- 2) spotkania otwarte,
- 3) dyżury projektanta.

Zainteresowani mogą **wnieść uwagi** do ww. projektu planu miejscowego, w tym w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi można składać **w dniach od 30 lipca 2026 r. do 28 sierpnia 2026 r. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej** w siedzibie Urzędu Gminy w Grębocicach lub pocztą na adres Urzędu (ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice), **ustnie do protokołu** (w pokoju nr 6 w Urzędzie Gminy, a także w trakcie spotkań otwartych), **w formie elektronicznej** - za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2021 r. poz. 1797, z późn. zm.) na adres: centrum@grebocice.com.pl lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-73457-70054-VBDDV-19 lub poprzez Elektroniczną Skrzynkę Podawczą UG w Grębocicach (ePUAP: /jglv12o443/skrytkaESP).

Uwagi należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnym do wypełnienia w Urzędzie Gminy w Grębocicach (pokój nr 6 lub pokój nr 1) lub do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej UG w Grębocicach w zakładce Załatw sprawę/Druki i formularze/Zagospodarowanie przestrzenne. Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje: swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej - o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą; może także podać dodatkowe dane do kontaktu, jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W trakcie konsultacji społecznych odbędą się **2 spotkania otwarte:**

- 1) pierwsze **w dniu 7 sierpnia 2026 r. w godz. od 14:00 do 14:30 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice,**
- 2) drugie **w dniu 10 sierpnia 2026 r. w godz. od 15:30 do 16:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**

Każde ze spotkań otwartych zostanie poprzedzone prezentacją projektu *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru realizacji szybu górniczego „Retków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice.*

W ramach konsultacji społecznych odbędą się także **2 dyżury projektanta:**

- 1) pierwszy **w dniu 7 sierpnia 2026 r. w godz. od 14:35 do 15:20 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice,**
- 2) drugi **w dniu 10 sierpnia 2026 r. w godz. od 16:05 do 16:50 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej UG w Grębocicach w zakładce Rejestr urbanistyczny/procedury planistyczne dotyczące sporządzenia/zmiany MPZP, w Rejestrze Urbanistycznym, za który odpowiada Minister Rozwoju i Technologii (<https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/published>) oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Grębocicach (ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice, pokój nr 6) i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu.

Informuję jednocześnie, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych w Urzędzie Gminy w Grębocicach została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz pod linkiem: <https://grebocice.com.pl/130-klauzula-informacyjna-rodo.html>, przy czym informuję, że w odniesieniu do danych zgromadzonych w ramach procedury planistycznej dotyczącej projektu mpzp *dla obszaru realizacji szybu górniczego „Retków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice* uwzględnione zostanie ograniczenie, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Wójt Gminy Grębocice
-/ Roman Jabłoński

REKLAMA

0011560985

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU WROCŁAWSKIEGO O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 11 a ust. 1, art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamiam, że Starosta Powiatu Wrocławskiego decyzją nr 591/2026 z dnia 29 lipca 2026 r. udzielił zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1938D na odcinku od drogi krajowej nr 94 przez m. św. Katarzyna do m. Smardzów”. Decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności. Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza podział następujących nieruchomości gruntowych:

Lp.	Gmina	Obręb	Stan przed podziałem		Stan po podziale	
			Nr działki	Powierzchnia działki [ha]	Nr działki projektowanej	Powierzchnia działki [ha]
1	Siechnice	0001 - Siechnice	207	2,5533	207/1	0,0025
					207/2	2,5508
					607/2	0,0068
2	Siechnice	0001 - Siechnice	607/1	0,3504	607/3	0,0679
					607/4	0,0412
					607/5	0,2345
					213/7	0,0027
3	Siechnice	0001 - Siechnice	213/6	0,0986	213/8	0,0959
					913/43	0,0024
4	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	913/15	0,1050	913/44	0,1026
					913/45	0,0010
5	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	913/3	0,3857	913/46	0,3847
					26/24	0,0024
6	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	26/23	0,1630	26/25	0,1606
					916/8	0,0043
7	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	916/7	0,6308	916/9	0,6265
					916/10	0,0173
8	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	916/3	0,0505	916/11	0,0332
					552/1	0,0088
9	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	552	0,0393	552/2	0,0305
					886/1	0,0039
10	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	886	0,0593	886/2	0,0554
					885/1	0,0037
11	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	885	0,1137	885/2	0,1100
					570/11	0,0529
12	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	570/9	1,3966	570/12	1,3437
					239/4	0,0026
13	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	239/1	0,0306	239/5	0,0280
					239/6	0,0002
14	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	239/2	0,0364	239/7	0,0362
					239/8	0,0009
15	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	239/3	0,0365	239/9	0,0356
					240/1	0,0054
16	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	240	0,0514	240/2	0,0460
					255/10	0,0068
17	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	255/2	0,0164	255/11	0,0096
					850/4	0,0002
18	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	850/2	0,0938	850/5	0,0936
					259/6	0,0009
19	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	259/4	0,1174	259/7	0,1165
					264/3	0,0018
20	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	264/1	0,0449	264/4	0,0431
					264/5	0,0022
21	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	264/2	0,0814	264/6	0,0792
					266/16	0,0021
22	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	266/14	0,0631	266/17	0,0610
					266/12	0,0012
23	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	266/6	0,1053	266/13	0,1041
					1117/6	0,0085
24	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	1117/5	0,6543	1117/7	0,0254
					1117/8	0,6204
					294/6	0,0138
25	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	294/5	0,1364	294/7	0,1226
					294/8	0,0044
26	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	294/4	0,1365	294/9	0,1321
					332/1	0,0013
27	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	332	1,7472	332/2	1,7459
					310/1	0,0039
28	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	310	0,4067	310/2	0,4028
					311/5	0,0348
29	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	311/2	1,9662	311/6	1,9314
					311/3	0,0116
30	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	311/1	0,7015	311/4	0,6899
					874/1	0,0193
31	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	874	1,0963	874/2	1,0770
					876/1	0,0197
32	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	876	1,0101	876/2	0,9904
					1006/1	0,0019
33	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	1006	17,8666	1006/2	0,0336
					1006/3	0,0110
					1006/4	17,8201
34	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	1005	14,1193	1005/1	0,2830
					1005/2	13,8363
35	Siechnice	0017 – Święta Katarzyna	316	0,1932	316/1	0,0082
					316/2	0,1850
36	Siechnice	0014 - Smardzów	102	0,9203	102/1	0,0013
					102/2	0,9190
37	Siechnice	0014 - Smardzów	26/21	1,9838	26/30	0,0032
					26/31	1,9806
38	Siechnice	0014 - Smardzów	25	2,7361	25/1	0,0598
					25/2	2,6763
39	Siechnice	0014 - Smardzów	24/5	1,8057	24/16	0,0259
					24/17	1,7798
					24/18	0,0066
40	Siechnice	0014 - Smardzów	24/11	0,1141	24/19	0,1075

Działki nr: 207/1, 607/4, 607/2 obręb 0001-Siechnice, gmina Siechnice, 913/45, 552/1, 239/4, 239/6, 239/8, 850/4, 570/11, 1047, 1117/7, 1117/6, 294/6, 294/8, 310/1, 311/5, 332/1, 311/3, 1006/3, 1006/2, 1006/1, 874/1, 876/1, 1005/1, 316/1 obręb 0017-Swięta Katarzyna, gmina Siechnice, 102/1, 26/30, 25/1, 24/16, 24/18 obręb 0014-Smardzów, gmina Siechnice, przechodzą na własność Powiatu Wrocławskiego z dniem, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna.

Działki nr 213/7 obręb 0001 Siechnice, gmina Siechnice, 913/43, 26/24, 916/8, 916/10, 886/1, 885/1, 240/1, 259/6, 264/3, 264/5, 266/16, 266/12 obręb 0017 Święta Katarzyna, gmina Siechnice, przechodzą na własność Gminy Siechnice z dniem, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna.

Dodatkowe tereny niezbędne dla realizacji obowiązków wymienionych w art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. b-c, e-h specustawy drogowej (tzw. zajęcia czasowe), stanowią część działki nr 610, 210/2, 207, 65/13, 607/1, 212, 213/5, 213/6, 66/11, 210/3, 777/1, 63/24 obręb 0001 – Siechnice, 913/15, 1082, 1081, 1080, 1079/3, 1079/5, 1078/1, 1074, 1075, 26/23, 1066/7, 1066/10, 916/7, 1066/12, 1066/6, 238, 786/1, 784, 783/1, 552, 888, 239/1, 239/2, 239/3, 886, 240, 572/5, 885, 255/1, 850/3, 850/2, 257/5, 575/1, 573/4, 574, 257/3, 257/2, 258/4, 259/4, 264/2, 570/9, 266/15, 266/4, 266/5, 266/6, 969/3, 1117/5, 295, 963, 964/1, 967, 964/7, 335, 309, 874, 1006, 1005, 316, 1087, 1066/11, 63/4, 63/5, 1045/1, 969/6, 568 obręb Święta Katarzyna, gmina Siechnice, 102, 26/16 obręb Smardzów, gmina Siechnice.

Inwestycja objęta jest również nieruchomościom, w stosunku do której inwestor jest uprawniony do jej nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji (wody płynące – art. 20a ust. 1 specustawy drogowej) stanowiąca część działki nr 618, obręb 0001 – Siechnice, gmina Siechnice.

Z treścią decyzji Starosty Powiatu Wrocławskiego nr 591/2026 z dnia 29 lipca 2026 r. strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (II p., pok. 240, w godz. 8.00-15.00), po uprzednim umówieniu wizyty telefonicznie pod nr (71) 72 21 748.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuję dzień 30 lipca 2026 r. – jako datę ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu oraz w Urzędzie Miejskim w Siechnicach i w Biuletynie Informacji Publicznej powyższych urzędów, a także prasie lokalnej, jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Upływ 14 dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

PIŁKA NOŻNA

GieKSa musi odrabiać, a Raków tylko dopełnić formalności

Jacek Czaplewski

Czy polskie drużyny przejdą w komplecie do III rundy eliminacji europejskich pucharów? Odpowiedź poznamy wieczorem po meczach Ligi Konferencji. GKS Katowice musi odrobić straty z MSK Żyliną, a Raków Częstochowa powalczy o utrzymanie zaliczki z maltańską Vallettą FC.



FOT. DAVID WYGAS

Raków wygrał pierwszy mecz w Częstochowie z Vallettą FC 3:1

pierwsze dwa mecze sezonu (oba wyjazdowe) przegrał bowiem 1:2. – Zeszły sezon zakończył się dla nas spektakularnie. Dziś jest trochę smutno, ale wszystko przed nami. Liczymy na odrobienie strat z Żyliną – mówił w niedzielę po spotkaniu z Wisłą Kraków trener katowiczów Rafał Górak.

Jeżeli GieKSie uda się awansować, to w kolejnej rundzie zagra najprawdopodobniej z izraelskim Hapoelem Tel Awiw, który prowadzi w dwumeczu z bułgarskim Łudogorcem Razgrad 2:0.

Kolejnym przeciwnikiem Rakowa ma być z kolei przegrany pary szwedzko-belgijskiej z Ligi Europy: Hammarby lub Anderlecht (w pierwszym meczu padł remis 1:1). Zespół Dawida Krocza, który liże rany po ligowej porażce z Wisłą Płock, najpierw musi jednak skupić się na utrzymaniu przewagi z ul. Limanowskiego, gdzie wygrał 3:1.

Wbrew pozorom nie zanoszą się na spacer. Maltańczycy z Valletty FC potrafili tydzień temu objąć prowadzenie w 23 minucie i utrzymać je aż do 53. minuty. Wyjazdowy rewanż rozpocznie się o godzinie 19.30. Do gry jest już gotowy stoper Stratos Svarnas, narzekający ostatnio na drobny uraz. Z powodu tego meczu czeka nas historyczny moment, ponieważ pierwszy raz transmisję przeprowadzi Telewizja Republika.

PIŁKA NOŻNA

Rekord Jagiellonii, hit Wieczystej – znaczące transfery w ekstraklasie

Jacek Czaplewski

Do ofensywy przeszła Jagiellonia Białystok, bijąc swój rekord. Kolejnego byłego reprezentanta Polski ściga z kolei beniaminek PKO BP Ekstraklasy – Wieczysta Kraków.

Wieczysta od lat specjalizuje się w namawianiu znanych piłkarzy. Już na okręgowkę sprowadziła Sławomira Peszkę, pełniącego obecnie funkcję wiceprezesa odpowiedzialnego za kształt kadry. Potem miała w kadrze Michała Pazdana czy Jacka Góralskiego. Teraz oprócz sówitej pensji może zaoferować także grę na najwyższym szczeblu rozgrywek. Po sześciu latach spędzonych we Francji, Włoszech i Turcji właśnie za sprawą krakowskiej drużyny do Polski wróci 6-krotny reprezentant kraju Mateusz Wieteska. 29-latek utworzy duet stoperów z Chorwatem Antonio Miliciem, którego sprowadzono z Lecha Poznań.

Nieoczekiwanie największą burzę w środowisku wywołał zaś trans-

fer Darko Churlinova. Widzew Łódź obwinia Macedończyka i Pogoń Szczecin o brak klasy, bo to u niego jeszcze w sobotę przebywał na testach, po czym pod osłoną nocy odjechał z opłaconego hotelu, by związać się z ligowym rywalem. – Kolacja nie oznacza ślubu – odpowiedział obrazowo prezes Portowców Alex Haditaghi, ale niesmak pozostał. Tymczasem Jagiellonia Białystok bez specjalnego rozgłosu wydała rekordowe w swoim przypadku 850 tysięcy euro na Andersa Klynge. Duńczyk z norweskiego Bodo/Glimt będzie odpowiedzialny w niej za rozgrywanie. W ubiegłym sezonie zaliczył kilka symbolicznych występów w Lidze Mistrzów.

Ciekawie dzieje się również na zapleczu ekstraklasy. Lechia Gdańsk poinformowała o uregulowaniu zaległości, przez które ciążył na niej zakaz transferowy. Trwa teraz walka z czasem, by na piątkowy mecz przeciwko Warcie Poznań udało się zarejestrować i wystawić w składzie trzech piłkarzy pozyskanych w letnim okienku.

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

001155950

Wielkie kolarstwo znów w Polsce! **LANGTEAM** 3 sierpnia ruszy 83. Tour de Pologne UCI WorldTour

W dniach 3-9 sierpnia światowa elita ponownie przyjeżdża do Polski, gdzie odbędzie się 83. Tour de Pologne UCI WorldTour. Tegoroczna edycja wyścigu będzie wyjątkowa i zostanie rozegrana pod hasłem „Północ-Południe”. Zmagania rozpoczną się w Gdyni, a zakończą pod Kopalnią Soli „Wieliczka” po 7 wymagających dniach! Do Polski zawitają najlepsze drużyny UCI WorldTour, a na szosie powalczą także Biało-Czerwoni. Łącznie kolarze elity przejadą ponad 1100 kilometrów!

Jak co roku, w sierpniu oczy kibiców kolarstwa z całego świata będą zwrócone na Polskę, gdzie zostanie roze-

grany 83. Tour de Pologne UCI WorldTour. Za sprawą swojej rangi, impreza przyciąga czołowe drużyny i gwiazdy światowego peletonu. Na wstępnej liście startowej znaleźli się między innymi Joao Almeida, Paul Magnier, Olav Kooij i najlepszy polski kolarz Michał Kwiatkowski.

Hasło tegorocznej trasy wyścigu to „Północ-Południe” – w taki sposób będzie przebiegała trasa sierpniowych zmagani. Rywalizacja rozpocznie się w Gdyni, świętującej w tym roku swoje 100-lecie, skąd zawodnicy udadzą się po ponad 230-kilometrowej trasie w stronę Koszalina. Tam poznamy pierwszego etapowego zwy-

cięcę i lidera Klasyfikacji Generalnej ORLEN.

Kolejnego dnia peleton przejdzie dynamiczny etap z nadmorskich Międzyzdrojów do Szczecina, a nazajutrz zawodników czeka przeprawa z Gorzowa Wielkopolskiego do Zielonej Góry. Czwarty etap Tour de Pologne poprowadzi po szosach Dolnego Śląska z Żagania do Karpacza, gdzie zawodnicy zafiniszą na kultowym Orlinku, pamiętającym triumfy gwiazd kolarstwa, w tym Alberto Contadora czy Mateja Mohoriča.

Odcinek z metą w Karpaczu będzie pierwszym aktem górskiego tryptyku, przygotowanego przez organizato-

rów. Piąty etap poprowadzi bowiem z Opola pod Kocierz Resort i zakończy się wymagającym podjazdem, a „królewski” etap odbędzie się w Bukowinie Tatrzańskiej i BUKOVINA Resort. Na ledwie 126-kilometrowej trasie, zawodnicy pokonają aż 6 Premii Górskich PZU, włącznie ze stromą Ścianą BUKOVINA. To wyzwanie dla rasowych górali, a zwycięzca etapu dotoczy do prestiżowego grona triumfatorów z Bukowiny Tatrzańskiej, w którym znajdują się między innymi Remco Evenepoel, Joao Almeida, Simon Yates czy Rafał Majka.

Rywalizacja w 83. Tour de Pologne – podobnie jak przed rokiem – zakończy się 9 sier-

nia etapem indywidualnej jazdy na czas pod Kopalnią Soli „Wieliczka”. Tam poznamy triumfatorów Klasyfikacji Generalnej ORLEN, Klasyfikacji Punktowej Lang Team, Klasyfikacji Górskiej PZU, Klasyfikacji Najaktywniejszy Zawodnik LOTTO i Klasyfikacji Drużynowej Decathlon.

Zmagania najlepszych drużyn świata będzie można oglądać za pośrednictwem transmisji ze wszystkich etapów, realizowanej przez Telewizję Polską, a dostępnej także na antenach Eurosportu i na platformie streamingowej HBO Max. Dzięki temu sygnał z wyścigu dotrze nie tylko do polskich kibiców, ale także do fanów kolar-

stwa z 65 krajów, promując tym samym Polskę na arenie międzynarodowej.

Tour de Pologne to nie tylko zawodowe ściganie, ale także imprezy towarzyszące. W sobotę, 8 sierpnia w Bukowinie Tatrzańskiej i okolicach rozegrany zostanie ORLEN Tour de Pologne Amatorów – Memoriał Ryszarda Szurkowskiego, a w dniach 3-5 sierpnia najmłodszy adept kolarstwa z kategorii wiekowych Żak oraz Młodzik będą walczyć w Tour de Pologne Junior – Memoriale Mariana Więckowskiego o zwycięstwa etapowe oraz wygraną w Klasyfikacji Generalnej ORLEN – Sponsora Głównego Tour de Pologne Junior.

83.Tour de Pologne

03.08 GDYNIA – KOSZALIN

04.08 MIĘDZYZDRÓJE – SZCZECIN

05.08 GORZÓW WIELKOPOLSKI – ZIELONA GÓRA

06.08 ŻAGAŃ – KARPACZ

07.08 OPOLE – KOCIERZ RESORT

08.08 BUKOVINA RESORT – BUKOVINA TATRZAŃSKA

09.08 KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”

SPORT

PIŁKA NOŻNA KOBIET

• **Trzech zawodników z Polski** ma walczyć 1 sierpnia na gali organizowanej przez UFC w Belgradzie, stolicy Serbii

Śleza debiutuje w Ekstralidze. „Projekt rozwojowy”

Jakub Guder

W sobotę piłkarki Ślezy Jaxan Wrocław na Kłokoczycach zagrają pierwszy mecz w Ekstralidze. Ich rywalem będzie UAM/Lech Poznań (godz. 17:30). Przed tym historycznym spotkaniem rozmiamy z trenerem wrocławianek Arkadiuszem Domaszewiczem.

Codziś czujesz na kilkadziesiąt godzin przed pierwszym, historycznym meczem Ślezy w Ekstralidze kobiet - dumę, ulgę, ekscytację? Jesteś w tym projekcie od początku.

Wszystko po trochu. To była długa droga, ale dzisiaj koncentrujemy się tylko na Ekstralidze. Przeważa chyba jednak ekscytacja.

W którym momencie uwierzyłeś, że ten projekt faktycznie zmierza do Ekstraligi? Ta droga zajęła wam tylko 10 lat.

Myszę, że od początku to był długofalowy cel. We Wrocławiu najpierw mieliśmy w najwyższej lidze AZS Wrocław, potem Śląsk, więc mogliśmy się tym drużynom ekstraligowym przyglądać z boku i do tego dążyć.

Awans wywalczyliście w meczu z Legią to na Łazienkowskiej (3:1). Do tego przepiękna bramka Oliwii Szymczak. Okoliczności idealne. Jak to przeżywałeś na ławce trenerskiej?

Dla nas to było faktycznie wyjątkowe wydarzenie. Legia dobrze przygotowała ten mecz. Pogoda nie była najlepsza. Myszę, że gdyby nie to, to kibiców przyszedłoby więcej. Tak naprawdę w przerwie powiedzieliśmy sobie, że chcemy z Warszawy wyjechać jako drużyna ekstraligowa. Emocje były z boku. Koncentrowaliśmy się na tym, że już teraz możemy osiągnąć cel: awans. Stresu nie czuliśmy. Mieliśmy konkretny plan na końcówkę sezonu. Mecz w Warszawie traktowaliśmy bardziej jako nagrodę za cały sezon, a przy okazji zrobiliśmy coś większego (uśmiech).

W waszym składzie są jeszcze zawodniczki, które pamiętają początki sekcji gry w III lidze.

Od początku była z nami Kinga Sicińska (zd. Podkowa). Jest trochę



Radość po awansie do Ekstraligi na stadionie Legii Warszawa. Teraz czas skupić się na nowych wyzwaniach

zawodniczek, które grały w III lidze, ale to już się pomalu zaciera. Szybko dołączyła do nas bramkarka Bianka Raduj, nasza wychowanka Oliwia Szewczyk, Oliwia Adamiec, Natalia Krawczyk... Nie chciałbym nikogo pominąć, ale jest kilka dziewczyn, które już długo idą z nami. Potrafiły odnaleźć się w tych realiach bardzo amatorskich i mam nadzieję, że teraz odnajdą się w Ekstralidze.

Jak wyglądały przygotowania do pierwszego sezonu w najwyższej lidze w kraju?

Ten letni okres jest krótki. Chcesz wdrożyć nowe rzeczy, a do tego pojawiają się nowe wyzwania. Nie jest to łatwe. Jak zawsze staraliśmy się ten czas przepracować bardzo ciężko. Przygotować się najlepiej jak potrafimy. To nie jest tak, że teraz poprzeczka powędrowała wysoko. My już dawno zawiesiliśmy ją sobie wysoko. Chcieliśmy pewne obszary do-

skonać, ale też na przykład wprowadzać nowe osoby czy pomysły.

Jesteś zadowolony ze sparingów i transferów?

To się okaże. Te osoby, które do nas dołączyły, wzniosły coś nowego. Dobrze się wprowadziły i czekają na debiut.

A jak się przekonuje dziewczyny, żeby dołączyły do Ślezy Wrocław, do beniaminka? Jakie są wasze argumenty?

Każdy, kto nas obserwuje, widzi, jaki zrobiliśmy progres. Jesteśmy projektem rozwojowym, gdzie zawodniczki robią postępy i mogą osiągać indywidualne sukcesy. Piłkarki z innych klubów to dostrzegają. Poza tym Wrocław jest pięknym miejscem do życia. Zazwyczaj przychodzą do nas młode osoby, które mogą tu kontynuować szkołę. Stawiamy na szkolenie młodzieży, ale oczywi-

ście w kluczowych momentach to często doświadczone zawodniczki decydują o tym, czy będzie dobry wynik, czy go nie będzie. Widziałem to walczyć o awans.

Kto ma być liderem tej drużyny? Kto ma motywować zespół, krzyknąć w szatni, kiedy to będzie konieczne.

Tu mogę z pewnością powiedzieć o naszej nowej kapitanie Joannie Wiśniewskiej. Myszę, że Asia będzie osobą, która będzie wspierała sztab szkoleniowy, ale też potrafi przekazać koleżankom kilka słów, które pomagają w ważnych momentach. Mieliśmy zresztą tego przykład w meczu z Legią.

Duży jest przeskok z I ligi do Ekstraligi, jeśli chodzi o poziom rozgrywek?

Rywalizowaliśmy z drużynami z Ekstraligi czy to w Pucharze Polski, czy w sparingach, ale na dziś trudno odpowiedzieć na to pytanie. My jesteśmy w stanie walczyć z tymi ekipami, ale pytanie, czy damy rady z intensywnością? Trudno ocenić teraz ten potencjał.

Były takie piłkarskie, które znalazły się na Twojej liście życzeń, ale nie udało się ich ściągnąć?

Chciałem sprowadzić do nas Marysię Dąbrowską z Unii Lublin, ale wybrała Górnika Łęczna. Piłkarsko wpadła mi w oko w meczach z nami. Rozumiem jej decyzję. Była jeszcze jedna zawodniczka, ale to chyba zawsze się tak zdarza, że nie udaje się zrealizować całej „listy życzeń”. My

jesteśmy jednak zespołem, który wchodzi dopiero do ekstraligi, a nie które dziewczyny mogą oczekiwać gry o wyższe cele.

W sobotę podczas meczu będziesz bardziej kibicem, który spełnia swoje marzenia, czy jednak zostaniesz trenerem? Chyba jednak będę musiał być bardziej trenerem... (uśmiech).

Ile się zarabia w Ekstralidze?

To oczywiście zależy od klubu - są takie, gdzie zarabia się od 2 do 5 tys. W innych do 10 tys. zł. Wszystko zależy oczywiście od tego, o co gra ta drużyna, jakich ma sponsorów, itd. Dzisiaj już pomalutko dziewczyny mogą zajmować się tylko graniem w piłkę. Idzie to w dobrym kierunku.

W Ślezie zawodniczki łączą futbol z nauką i pracą?

Tak. Młodsze zawodniczki jeszcze się uczą, starsze gdzieś pracują w swoich dziedzinach. To jest naturalne, bo każdy chce żyć na jakimś poziomie.

W poprzednim sezonie miało być pomysł, by kobiece Śląsk wcielić do Ślezy. Nie doszło jednak do tego. Jak to odbieraliście?

Chcieliśmy wyciągnąć rękę, pomóc klubowi, z którym tak naprawdę rywalizowaliśmy. Byliśmy już nastawieni, że to się wydarzy. Robiliśmy swoje. Oczywiście było spore zamieszanie i trochę czasu poświęciliśmy na przygotowanie tego projektu. Super jednak, że tak się skończyło, bo teraz Wrocław - jako jedyne miasto w Polsce - ma dwie drużyny w ekstralidze.

Piłkarski Śląz nie byłby zły, że nowe zawodniczki przyjdą i wypchną je ze składu?

Były zaniepokojone. Liczyliśmy na to, że po reorganizacji będziemy mieli drużyny w Ekstralidze i w I lidze. Stałem się im tłumaczyć, że dla nich nie byłoby to takie złe. Wiadomo jednak, że to dwa kluby, które zawsze ze sobą rywalizowały, więc niekoniecznie wszyscy pałają do siebie sympatią (uśmiech).

Jaki jest wasz cel na ten sezon?

Mamy cieszyć się Ekstraligą, w każdym meczu walczyć o zwycięstwo. Realny cel sportowy określimy po rundzie jesiennej.

© ©



Cała rozmowa w formie wideo z trenerem kobiet Ślezy Wrocław Arkadiuszem Domaszewiczem na GazetaWroclawska.pl/sport